

TYGODNIK OLECKI

13. PRZYSTANEK OLECKO

Program tegorocznego Przystanku zamieszczamy na s. 5.



„Błogosławiony ten, co nie mając nic do powiedzenia, nie obleka tego faktu w słowa.” Julian Tuwim

Nr 27 (445)

4 lipca 2006 r.

Cena 1,40 zł

Ksiądz Tabaka odszedł na emeryturę

W niedzielę ksiądz prałat **Stanisław Tabaka**, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św., pożegnał się po niespełna 19 latach posługi (rozpoczął ją 1 listopada 1987 r.) ze społecznością parafialną. *Szczegóły na s. 12.*

Lato 2006

Już w niedzielę, 2 lipca, ruszyło muzyczne lato w Olecku. Na centralnym placu w mieście co niedziela od godz. 19. rozbrzmiewać będzie muzyka. Usłyszą Państwo polskie przeboje rozrywkowe z lat 90-tych, w tym piosenki z repertuaru Maryli Rodowicz. Zapraszamy do zabawy przy karaoke – ciekawe kto najlepiej wykona piosenki z repertuaru „Czerwonych Gitar”?

Dla najmłodszych również przygotowaliśmy ofertę – warto więc z rodziną włączyć się do zabawy.

Program Lata 2006 oraz Przystanku Olecko zamieszczamy na s. 6-7.

Bitwa pod Grunwaldem

Dokładnie 15 lipca kilka wieków temu odbyła się największa bitwa średniowiecznej Europy. Jest to, można powiedzieć, nasz wkład w historię świata. Tu możemy wypiąć pierś do przodu i obnosić się z dumą po całej Europie.

O bitwie czytaj na s. 8-11.

60 lecie Liceum

Ogólnokształcącego w Olecku Wspaniała Buda

Tak wtedy uczniowie mówili o tej szkole. Rzadko z tym przymiotnikiem. Po prostu mówili – buda. Zawsze jednak z wyrazami szacunku.

Wspomnienia Marka Majewskiego zamieszczamy na s. 6.



Szpitalny przetarg nierozstrzygnięty

Według władz powiatowych już o półtora miesiąca opóźniła się procedura wyłonienia wykonawcy modernizacji szpitala powiatowego w Olecku. Po otwarciu dwóch ofert, komisja konkursowa wybrała ofertę firmy PROBOP-EPB Sp. z o.o. w Elku, która wcześniej prowadziła budowę oleckiego szpitala, tzw. pawilonu. Pełnomocnik konsorcjum firmy „Intrex” z Wieliczek i firmy z Suwałk **Stanisław Morusiewicz** odwołał się od decyzji komisji do Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie, wytykając elckiej spółce brak uprawnień na niektóre prace instalacyjne.

Jak twierdzą samorządowcy, nie jest to pierwszy przypadek, kiedy to wadliwa ustawa o zamówieniach publicznych nie pozwala na prawidłowe prowadzenie prac inwestycyjnych.

Aby tego dokonać, należałoby wprowadzić kaucję dla firm skarżących, które bardziej by ich dyscyplinowały.

Mamy nadzieję, że obecna koalicja rządowa doprowadzi jak najszybciej do nowelizacji tej ustawy, aby m.in. sprawnie wykorzystać ogromne środki finansowe z Unii Europejskiej na lata 2007-2012. *(jod)*

Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej DUŻY EKTRAN

zaprasza

PUB TARGOWA

UL. TARGOWA 20,
TEL. 0-604-779-423

Nagrody za prawidłowe wytypowanie wyniku meczu!

(L35004)



**KRONIKA POŻARNICZA**

- 15 maja o 17.46 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z domu przy ul. 11 Listopada.
- 15 maja o 20.20 jeden zastęp JRG PSP gasił przy ul. Środkowej pożar śmieci w śmietniku kontenerowym.
- 16 maja o 7.23 dwa zastępy JRG PSP usuwały skutki wypadku drogowego z jezdni ulicy Gołdapskiej.
- 16 maja o 8.50 jeden zastęp JRG PSP mocował na dachu domu w Rogajnach (gm. Świętajno) gniazdo bocianie.
- 16 maja o 9.08 jeden zastęp JRG PSP gasił przy placu Wolności pożar pojedynczego drzewa.
- 16 maja o 16.42 dwa zastępy JRG PSP usuwały skutki kolizji drogowej w okolicach Jasiek.
- 18 maja o 17.10 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar suchej trawy w okolicach osiedla Siejnik.
- 20 maja o 22.51 jeden zastęp JRG PSP gasił przy ul. Grunwaldzkiej pożar śmieci w śmietniku kontenerowym.

Informacji udzielił młodszy ogniomistrz **Andrzej Zajkowski**

Pijani kierowcy

- 18 czerwca około 15.20 policjanci zatrzymali do kontroli jadącego ul. Wojska Polskiego Fiata 126p. Okazało się, że kierujący nim czterdziestodwuletni Stefan S. miał we krwi 0,74 promila alkoholu. Pojazd zabezpieczono.
- 18 czerwca około 16.25 zatrzymano w Cichym motocyklistę dwudziestoletniego Piotra D. Miał on we krwi 0,82 promila alkoholu. Motocykl zabezpieczono.
- 19 czerwca około 1.50 patrol policji zatrzymał na ul. Kolejowej Fiata 126p, którym kierował dwudziestosiemioletni Adam S. Okazało się, że kierowca nie ma uprawnień do prowadzenia pojazdów, ale za to ma we krwi 1,5 promila alkoholu.
- 20 czerwca około 17.20 policjanci zatrzymali w Rosochackich dwóch rowerzystów. Dwudziestojednoletni Łukasz L. miał we krwi 2 promile alkoholu, a siedemnastoletni Tomasz Sz. 1,48 promila. *C.d. na pewno nastąpi...*

Ekspedientka złapała złodzieja

1 lipca w jednym ze sklepów przy placu Wolności ekspedientka zatrzymała złodzieja. Dwudziestoletni mieszkaniec Suwałk, Przemysław K., okazał się podczas przesłuchania wielokrotnym „bywalcem” oleckich sklepów.

Między innymi dokonał kradzieży akcesoriów wędkarskich w sklepie zoologicznym, a 27 czerwca kradzieży papierosów i artykułów spożywczych na sumę 560 złotych.

Przemysław K. został osadzony w areszcie do wyjaśnienia. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- **Artur Centkowski**
- **Piotr Klejment**
- **Leonarda Krupińska**
- **Zbigniew Krzyżek**
- **Michał Mrozowski**
- **Marta Zamecznik**

Po odbiór upominków prosimy zgłaszać się do redakcji w godzinach otwarcia – przy ul. Zielonej 37.

Upominki ufundowali:

- ✓ **Drogeria „Natura”,** plac Wolności 11
- ✓ **Księgarnia Zofii Siemaszko,** plac Wolności 26
- ✓ **Urząd Miejski w Olecku,** plac Wolności 3
- ✓ **TERNET,** pl. Wolności 26.
- ✓ **Wypożyczalnia kaset video,** ul. Armii Krajowej 8.
- ✓ **Serwis ogumienia, Józef Brodowski,** ul. 11 Listopada
- ✓ **Centrum Mechaniki, Motoryzacji i Budownictwa „Agromasz”,** ul. Zamostowa 10
- ✓ **INFOLAND,** pl. Wolności 15
- ✓ **„Las i Ogród”,** ul. Wojska Polskiego 16 (rampa PKP)
- ✓ **KLUGAS,** ul. Etcka 1
- ✓ **JPF FANTASTICA, Shin Yasuda,** plac Wolności 6d
- ✓ **Zakład Doskonalenia Zawodowego,** ul. Armii Krajowej 22A

POLICJA OSTRZEGA

Przyczyna: Pijany kierowca nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Opis wypadku na str. 3.



Wyraży głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa
p. Marii Wandzie
Dzienisiewicz
redakcja „TO”

NAJTANIEJ W MIEŚCIE**AUTOMYJNIA**

ON
Pb95
LPG

OLEJ OPALOWY

Aleje Lipowe 1, Tel. (087) 520-41-91

(133003)

MARKET BUDOWLANY**KRAM**

Wojska Polskiego 18
Tel. (087) 520 01 20

(127810)



Kolizja spowodowana przez pijanego kierowcę

30 czerwca około 18.50 na trasie Giże – Dobki doszło do kolizji. Jadący WSK trzydziestoletni Marcin Ł. na łuku drogi zjechał na lewą stronę i zderzył się czołowo z Fiatem 126p. Odwieziony został do szpitala w Olecku.

Marcin Ł. miał we krwi 1,1 promila alkoholu i nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu.

Nowe połączenia PKP

W okresie wakacyjnym, tj. 24.VI-3.IX. br. zostało uruchomione połączenie w relacji:

- Suwałki odj. 11:45 – Gdynia Gł. przyj. 19:57 przez Olecko odj. (13:06), Elk przyj. (13:30),
- Gdynia Gł. odj. 7:33 – Suwałki przyj. 15:38 przez Elk odj. (13:55), Olecko przyj. (14:20).

Wypadek spowodowany przez pijanego kierowcę

1 lipca około 18.15 na zwirowej drodze Zatyki – Kukowo doszło do groźnego wypadku. Trzydziestoletni Paweł A. (mieszkaniec Olecka) nie dostosował szybkości do warunków drogowych i na zakręcie zjechał na lewą stronę po czym uderzył w drzewo. Pasażer pojazdu z ogólnymi obrażeniami został umieszczony w szpitalu w Olecku. Kierujący Ładą miał we krwi 2,4 promila alkoholu i nie posiadał uprawnień (nie miał prawa jazdy).

Pierwsze utonięcie

Do tragedii doszło 2 lipca około godziny 11.00 w wodach jeziora Czarnego w Judzikach.

Brodzący w płytkiej wodzie dwudziestotrzyletni Arkadiusz Z. natknął się nagle na strome podwodne zbocze i wpadł do głębokiej wody. Pomimo natychmiastowej pomocy siostr: dwudziestopięcioletniej i dwunastoletniej, nie udało się wyciągnąć go na płytszą wodę.

Około godziny 12.15 ciało zostało wydobyte przez strażaków.

Żadne z rodzeństwa nie umiało pływać. Arkadiusz Z. był trzeźwy.

OLECKI TERMINARZ

4 lipca

10.00 – Turniej Piątek Piłkarskich dla Dzieci – strzelnica

7 lipca

16.00 – Turniej Piłki Nożnej Plażowej – boisko przy kortach MOSiR

8 lipca

10.00 – Turniej Piłki Nożnej Plażowej – boisko przy kortach MOSiR

9 lipca

10.00 – Turniej Tenisa Ziemnego – korty MOSiR

11.00 – Turniej Siatkówki Plażowej – boisko przy kortach MOSiR

11 lipca

10.00 – Turniej Piątek Piłkarskich dla Dzieci – strzelnica

14 lipca

Turniej Piłki Nożnej Plażowej – MOSiR

15 lipca

VII Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Rektora Wszechnicy Mazurskiej – korty MOSiR

Turniej Piłki Nożnej Plażowej – MOSiR

22.00 – Przystanek Kino

16 lipca

10.00 – Turniej o Puchar Starosty Oleckiego – korty MOSiR

11.00 – Turniej Siatkówki Plażowej – boisko przy kortach MOSiR

22.00 – Przystanek Kino

17 lipca

22.00 – Przystanek Kino

18 lipca

10.00 – Turniej Piątek Piłkarskich dla Dzieci – strzelnica

22.00 – Przystanek Kino

19 lipca

22.00 – Przystanek Kino

20 lipca

„Fiesta Borealis” – konkurs kapel, gwiazdy „Moskwa”, „Lao Che”

21 lipca

16.00 – Turniej Piłki Nożnej Plażowej – boisko przy kortach MOSiR

„Fiesta Borealis” – konkurs kapel, gwiazdy „740 milionów oddechów”, Jacek Lachowicz

22 lipca

Regaty o Puchar Komandora Ligi Morskiej – jezioro Olecko Wielkie

10.00 – Turniej Piłki Nożnej Plażowej – boisko przy kortach MOSiR

19.00 – Nocny Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar „Przystanku Olecko” korty MOSiR

„Fiesta Borealis” – konkurs laureatów, gwiazdy „Variété”, „1984”, „Zimbabwe” oraz żeńska grupa punkrockowa z Litwy

23 lipca

10.00 – XIII Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar „Przystanku Olecko” korty MOSiR

Pani Marii Wandzie Dzienisiewicz

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają członkowie Stowarzyszenia „Przypisani Północy” z siedzibą w Olecku

Całodobowe dyżury aptek

- 4-9.07.2006r. – ul. Kolejowa 15
- 10-16.07.2006r. – pl. Wolności 25

HURT DETAL PALIW, OLEJÓW I SMARÓW

KLUGAS ekoterm

ul. Elekta 1, 19-400 OLECKO
tel./fax 0-87 523 04 96
e-mail: klugas@mikrochip.pl

Lekki olej opałowy

www.klugas.mikrochip.pl



Pani

Marii Wandzie Dzienisiewicz

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają pracownicy, uczestnicy i rodzice Warsztatu Terapii Zajęciowej w Olecku

Spółeczna Szkoła Podstawowa STO i Społeczne Gimnazjum STO w Olecku

ogłaszają nabór do klas pierwszych na rok szkolny 2006/2007.



Wszelkich informacji udziela sekretariat szkół w godz. 8.00 – 15.00 tel. 0 87 520 24 18, ul. Młynowa 8.

Dysponujemy również wolnymi miejscami w innych klasach Społecznej Szkoły Podstawowej STO i Społecznego Gimnazjum STO. **Zapraszamy!**



Lato 2006

Już w najbliższą niedzielę rusza muzyczne lato w Olecku.

Lato w Olecku przedstawia się następująco:

LIPIEC 2006

08.07. 06(sobota), godz.19-22 – mini koncert na Placu Wolności

15.07. 06(sobota), godz.19-22 – mini koncert na Placu Wolności

15-30.07. – Przystanek Olecko (www.przystanek.pl):

15-19.07.06, od godz.22 – Przystanek Kino (amfiteatr nad jeziorem)

20-23.07 – „Fiesta Borealis – Święto Młodej Muzyki na Północy” (scena na Polanie)

22.07. 06-(sobota), godz. 19-22 – mini koncert na Placu Wolności

24-29.07.06, od godz. 17 – Przystanek

Familijny – blok gier i zabaw dla dzieci (Plac Wolności)

od godz. 19 – koncerty i widowiska plenerowe (Plac Wolności)

24-27.07.06, od godz.21 – Przystanek Koncertowy: (Pierkałaba, Revival Band, Dancing Queen, Patrycja Markowska) – koncerty bezpłatne (scena na Polanie)

27.07.06 (czwartek) – Dzień Burmistrza – „Jak żyć zdrowo na wesoło” – blok imprez

godz. 20 – koncert Warsztatu Piosenki (scena na polanie)

godz. 21.30 – koncert Patrycji Markowskiej z zespołem – scena na Polanie

28-29.07.06 – Koncerty na wielkiej scenie (scena na Polanie):

28.07. godz. 22 – Goya, godz. 22.30 – De Mono

29.07. – godz. 22.00 – Szymon Wydra, godz. 23.30 – Virgin z Dodą

29.07.06- godz.12 – XIV Olecki Maraton Pływacki (plaża miejska)

SIERPIEŃ 2006

06.08.06.(niedziela), godz.19-22 – mini koncert na Placu Wolności

12-15.08.06 – IX Mazurskie Spotkania z Folklorem (Plac Wolności)

19.08.06, godz. 19-22 (sobota) – pokaz tańca w wykonaniu SKTT „Promenada” (Plac Wolności)

26.08.06- godz. 19-22 (sobota) – mini koncert na Placu Wolności

W lipcu i sierpniu w każdy piątek:

- od godz.16 – turnieje piłki nożnej plażowej (boisko obok kortów)

w każdą niedzielę:

- od godz. 10 – otwarte turnieje tenisa ziemnego (korty miejskie)

- od godz. 11 – otwarte turnieje siatkówki plażowej (boisko obok kortów)

Organizatorzy:

Urząd Miejski w Olecku, Regionalny Ośrodek Kultury w Olecku „Mazury Garbate”, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie i Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Olecku ogłaszają

Konkurs literacki dla dzieci

w 50. rocznicę śmierci A.A. Milne i w 80. rocznicę pierwszego wydania Kubusia Puchatka pt. „Przyjaciele Kubusia Puchatka”

1. W konkursie udział biorą dzieci w wieku 6-13 lat (zespo-

łowo).

2. Prace mają być w formie wydruku komputerowego na formacie A4, nie więcej niż 2 strony (1800 znaków bez spacji na stronie) i zawierać opowiadania tematyczne związane z bohaterami „Stumilowego Lasu”.

3. Do każdej pracy należy dołączyć formularz zgłoszeniowy.

4. Prace dostarczyć do Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej do dnia 31.08.2006r.

5. Dwanaście najlepszych prac przejdzie do etapu wojewódzkiego konkursu.

6. Finał wojewódzki odbędzie się w listopadzie 2006 r.

REMA
PODŁOGI ŚCIANY

- panele podłogowe i ściennie
- wykładziny, rolety
- akcesoria wystroju wnętrza

(178824)

Olecko, Plac Wolności 11, tel. (087) 520 22 57
Suwałki, Kościuszki 103, tel. (087) 565 72 71

PODZIĘKOWANIE

Panu Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Sportu i rekreacji w Olecku serdeczne podziękowania za kontynuowanie tradycji turnieju „O Puchar Ignasiówki” w tenisie ziemnym i zorganizowanie rozgrywek w dniu 2 lipca 2006 r. serdeczne podziękowania składają

*Irena Jasielun
Roman Jasielun*

(V43401)

GRÜNLAND

Szkołka zrzeszona w Związku Szólkarzy Polskich

Centrum Roślin Ozdobnych

Olecko, ul. Produkcyjna 11, tel. (087) 523-90-09

(138703)



„KEY” Zakład Usługowo-Remontowy

TECHNOLOGIE GRZEWCZO-SANITARNE

Tel. (087) 520-22-33

Ceny najniższe w regionie!
Fachowe porady
Możliwość zakupu na raty!

Hurtownia w Olecku
ul. Wojska Polskiego 16
Tel. (087) 520-22-33

(138803)

SUWAŁKI

Hurtownia:	Sklep:
16-400 Suwałki	Suwałki
ul. Kościuszki 101C	ul. Gałaja 24
tel./fax (087) 567-45-99	tel./fax (087) 566-70-82

LAS I OGRÓD

(1238903)

- * pilarki już od 260 zł
- * kosiarki i wykaszarki
- * łańcuchy, prowadnice, oleje



Olecko, Wojska Polskiego 16; tel. (087) 520-48-78
Ełk, Stary Rynek 12, tel. (087) 610-19-65
Suwałki, Bakalarzewska 21, tel. (087) 566-28-09



13. PRZYSTANEK OLECKO

15-19 lipca – Przystanek Kino (amfiteatr nad jeziorem Oleckie Wielkie)

15 lipca (sobota)

godz. 21:45 - oficjalne otwarcie festiwalu

godz. 22:00 - Muzyka łagodzi obyczaje

ROK DIABŁA, reż. Peter Zelenka

BUENA VISTA SOCJAL CLUB, reż. Wim Wenders

16 lipca (niedziela)

godz. 22:00 - Współczesny świat

ŚCIANY SĄ DRZWIAMI, reż. Wojtek Szczytko 30'

TWÓR, reż. Paweł Popko 7'

BROKEN FLOWERS, reż. Jim Jarmusch

17 lipca (poniedziałek)

godz. 22:00 - Współczesny świat

SILVERMAN, reż. Bodo Kox, 15'

NIEPROSZENI GOŚCIE W OGRÓDKU, reż. Hermanos de Chamuco, 14'

AMORES PERROS, reż. Alejandro Gonzalez Inarritu

18 lipca (wtorek)

godz. 22:00 - Muzyka łagodzi obyczaje

TYMON TYMAŃSKI, reż. Konjo

DEZERTER - NIE MA ZAGROŻENIA, reż. Konjo

FALA, reż. Piotr Łazarkiewicz

19 lipca (środa)

godz. 22:00 - Muzyka łagodzi obyczaje

EXODUS - ROBERT BRYLEWSKI, reż. Konjo

PRZYSTANEK WOODSTOCK

17-19 lipca:

* pokazy warsztatowe

* seminaria

* spotkania autorskie

* wernisaże

* projekcje filmów muzycznych

FIESTA BOREALIS

20-23 lipca – „Fiesta Borealis” – Święto Młodej Muzyki na Północy (polana nad jeziorem Oleckie Wielkie)

20.07. (czwartek)

Wozu [Vilnius, LT] - alternative/metal

Relanium [Kaliningrad, RU] - emo/alternative

Hallo Hotel [Warszawa, PL] - rock

Enej [Olsztyn, PL] - ska

Sandales [Ełk, PL] - reggae

More And Relsy [St. Petersburg, RU] - freaky rock'n'roll

Gwiazdy: **Lao Che** ; Moskwa

21.07. (piątek)

Soul Brothers [Vilnius, LT] - heavy/power metal

Jitters [Minsk, BY] - belorus rock alternative

WaySide Peaks [LT] - fresh rock

503 [Puławy, PL] - alternatywa

Organizm [Warszawa, PL] - alternatywa

wa

Jam Jam [Vilnius, LT] – nu metal

Gwiazdy: **740 Milionów Oddechów** ; **Jacek Lachowicz**

22.07. (sobota)

Lighthouses [Klaipeda, LT] - funk from musical seaport

The Spirits [Kaliningrad, RU] - britpop /indie rock

Vertigo [Tczew, PL] – rock

Pawilon [Gdańsk, PL] – hip-hop

SenSorry [Tychy, PL] – alternatywa

UppleBew Project [Visaginas, LT] - adidas metal from atomic city

Gwiazdy: **Kanał Audytywny** ; **Agresywa 69**

23.07. (niedziela)

Koncert laureatów konkursu Fiasty Borealis

Gwiazdy: **Zimbabwe** [LT] – punk rock ; **Variete** ; **1984**

Przesłuchania konkursowe – od godz. 18.00.

Prowadzenie: **Robert Leszczyński**

Jury: Przewodniczący: **Lech Gnoiński**, członkowie: **Robert Jarosz**, **Robert Leszczyński**, **Jacek Lachowicz**, **Rimantas Bernatavicius** (Litwa), **Bogdan Topolski**, **Jan Kondrak**

24-29 lipca – Przystanek Familijny (plac Wolności)

– od godz. 17:00 - blok gier i zabaw dla dzieci

24.07.2006 (poniedziałek) – „Pirackie bajanie”

25.07.2006 (wtorek) – „Gucio Pszczoła i Konik Polny Filip”

26.07.2006 (środa) – „Zimowe spotkanie w środku lata”

27.07.2006 (czwartek) – DZIEŃ BURMISTRZA - „Jak żyć zdrowo na wesoło” oraz cały dzień – blok imprez

28.07.2006 (piątek) – „Szuflandia w krainie bajek”

29.07.2006 (sobota) – „Czarodziejskie igraszki

W programie również codziennie od godz. 19.00 - Koncerty na Przystanku Familijnym (plac Wolności) oraz widowiska plenerowe

24-27 lipca – Przystanek Koncertowy – koncerty na Polanie – bezpłatne (polana nad jeziorem Oleckie Wielkie)

24.07., godz. 21.00 – **Pierkałaba** – Ukraina

25.07., godz. 21.00 – **Revival Band** – piosenki Roya Orbisona (Czechy)



26.07., godz. 21.00 – **Dancing Queen** – złote przeboje ABBY (Czechy)

27.07. – DZIEŃ BURMISTRZA:

* godz. 20.00 – koncert Warsztatu Piosenki

* godz. 21.30 – **Patrycja Markowska** z zespołem

28-29 lipca - Koncerty na wielkiej scenie – płatne (polana nad jeziorem Oleckie Wielkie):

Karnet – 40 zł, bilety – po 25 zł

28 lipca:

22:00 - „Goya”

23:30 - „De Mono”

29 lipca:

22:00 - **Szymon Wydra**

23:30 - „Virgin” z **Dodą**

W ramach Przystanku ponadto przewidujemy:

- Spotkania autorskie w ramach „Przystanku Literackiego” (prowadzenie: Marek Borawski)

- Warsztaty Fiasty Borealis – pokaz warsztatowy - Jacek Lachowicz (instrumenty klawiszowe, eks-„Ścianka”)

- Warsztat piosenkarski – prowadzenie: Jan Kondrak oraz muzycy

- Warsztat Teatru Ognia – POI (prowadzenie: Roman Karsztun)

- Warsztaty dziennikarskie (prowadzenie: Leszek Gnoiński)

Dobra wiadomość dla miłośników piosenki autorskiej

KRAINA JASKRAWOŚCI

W ramach Przystanku Koncertowego w dniu 24 lipca o godz. 21:00, w 28. rocznicę śmierci Edwarda Stachury, odbędzie się na Polanie nad jeziorem Oleckie Wielkie koncert, w którym piosenki Stachury zaśpiewają: **Stare Dobre Małżeństwo**, **Marek Gałązka** z zespołem oraz **Jerzy Stachura Junior**. Koncert poprowadzi **Jan Kondrak**.

Wszystkich miłośników tego typu twórczości serdecznie zapraszamy.

Również w dniu 24 lipca, w ramach Przystanku Poezja, odbędzie się wieczór autorski **Jana Kondraka** i **Jerzego Stachury Juniora**. Zapraszamy o godz. 19:00 do patio szkoły muzycznej.



Tak wtedy uczniowie mówili o tej szkole. Rzadko z tym przymiotnikiem. Po prostu mówili – buda. Zawsze jednak z wyrazami szacunku.

W latach 1954-57, gdy do budy uczęszczałem, mieściła się ona przy ul. Słowiańskiej. Obecnie jest tam Szkoła Podstawowa nr 2. Naprzeciw był internat. Od 1956 roku mieści się tam Zakład Dzieci Głuchych, po przeniesieniu internatu LO na ul. Wojska Polskiego.

My, z Zetlungów (tak wtedy nazywano tę dzielnicę, gdzie jest ul. Słowackiego), wędrowaliśmy do budy ul. Kościuszki, Nocznickiego przez Plac Wolności, ulicą Dzierżyńskiego do ul. Słowiańskiej. Chłopcy zawsze z gołymi głowami ostrzyżonymi „na zapałkę”. Wtedy mówiło się – na Gerarda Philippe’a – bo tak strzygł się ten aktor, bożyszcze kobiet, które nie wiedziały, że był on gejem, (kto dziś o nim pamięta?). To nie szkodzi, że na dworze było -20°C. Zakładanie czapki było hańbą, chociaż zimą chodziło się w butach narciarskich i takowych wpuszczanych w nie spodniach.

Do budy trzeba było trafić kilkanaście minut przed godziną ósmą na codzienny apel, poktórym (do 1956 roku) odbywał się obowiązkowy przegląd prasy, tzw. prasówka. Bywał też ideologiczny referat wygłaszany najczęściej przez prowadzącego ten apel przewodniczącego koła szkolnego Związku Młodzieży Polskiej (ZMP), do którego to związku obowiązkowo trzeba było należeć. Nikt nie traktował tych apeli poważnie. Ani młodzież, ani, na szczęście – większość profesorów. Był to mały akt swoistego teatru schizofrenii, w którym uczestniczyliśmy widząc, że cały ten ustrój jest fałszem, a apele szkolne farsą, którą trzeba odfajkować kończąc odśpiewaniem rewolucyjnej pieśni „Naprzód młodzieży świata”. Prawdy można było dowiedzieć się w domu od rodziców lub z zagłuszanych audycji radia Wolna Europa lub BBC. Trzeba było jednak uważać, ściany były cienkie, a sąsiad mógł być donosicielem do Urzędu Bezpieczeństwa – UB, z którego można było przez wiele lat nie wracać do domu. Czasami wcale.

To oleckie UB nie było jednak takie groźne. Przynajmniej nie tak, jak w sąsiednich Suwałkach, gdzie szefem był m. innymi głośny później białostocki pisarz Aleksander Omilianowicz, opisujący bohaterstwo żołnierzy AK, których wze-

śniej katował w lochach suwalskiego UB. Ten „piewca” bohaterstwa suwalskiego podziemia antyhitlerowskiego odbywając karę za znęcanie się nad więźniami politycznym w okresie stalinowskim zmarł niedawno w więzieniu w Barczewie. Takich ludzi na szczęście nie było w Olecku. Nie było także ludzi podobnych do dyrektora z suwalskiego LO, który okazał się byłym kapo z Oświęcimia. Tutaj dyrektorem był **Aleksander Nesterczuk** – człowiek wielkiej dobroci, chociaż był przysłany z Białegostoku do Olecka, jak mówiono, z wyraźnym poleceniem spacyfikowania „reakcyjnego” liceum, w którym uczyli między innymi: apolityczna wspaniała nauczycielka matematyki profesor **Maria Nożewska**, odporna na totalitarną ideologię, doskonała polonistka **Halina Zaremba**, zupełnie niesterowalny politycznie świetny historyk profesor **Marian Plichtowicz** czy też otwarcie drwiący z osiągnięć socjalizmu fizyk **Adam Krzykwa**. Chwilową ozdobą liceum była historyk prof. **Karolina Poniatońska** (z tych Poniatońskich) – późniejsza dyrektor LO w Zgierzu, która w Olecku nie mogła się nadziwić, że pozwalamy mówić sobie na ty wożnej pani **Tertel** – Niemce, która była niezbyt lubiana w szkole. Miała ona córkę Ingrid – sympatyczną dziewczynę i bardzo dobrą uczennicę, cieszącą się uznaniem i szacunkiem kolegów. Księżnej Poniatońskiej nie chodziło o narodowość wożnej, ale o przestrzeganie przedwojennej zasady, że do uczniów liceów zwracali się per pani/pan nie tylko woźni, ale również profesorowie.

Czasami przypominał o tym również historyk profesor Marian Plichtowicz, który w 1955 roku zwracał się do nas słowami: „uczciwszy uszy pań muszę panom powiedzieć, że te pierdzistołki w sejmie jak ich obudzono, oczywiście jednogłośnie, uchwałyły następujące ustawy”. Tu następowała wyliczanka ustaw głupich, zdaniem nie tylko prof. Plichtowicza. Była to niezwykła odwaga człowieka, po którego (jak uczniowska wieść głosiła) przyjeżdżał samochód zabierający go na przesłuchania do UB. Z tych to przesłuchań prof. Plichtowicz wracał tylko dlatego, że podobno miał znajomych w KC PZPR.

Z wyraźnie milczącą aprobatą prof. Plichtowicz obserwował w październiku 1956 roku porwane przez nas legitymacje ZMP, z których wyrwanymi znaczkami okleiliśmy tablicę. Na lekcję Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym zapraszał w 1956 roku absolwentów szkoły – zrewoltowanych studentów, którzy opowiadali nam także o warszawskich kulisach Października. Przy słusznej tuszy prof. Plichtowicz miał również słuszne poglądy i dużą odwagę.

Filarami wspaniałej budy były jednak kobiety – cudowna polonistka prof. Halina Zaremba, która mówiąc o Mickiewiczu zawsze miała łzy w oczach. Odślaniała nam jednak wielkość Cypriana Kamila Norwida, co w owych czasach było ewenementem. Wymagała wiele. Przez niektórych uczniów zwana była nawet gilotyną. Nie było jednak ucznia, który otrzymując u niej trójkę na maturze miał kłopoty ze zdaniem egzaminu z języka polskiego na wyższą uczelnię. W klasie maturalnej trzeba było u niej zdać kolokwia z całości materiału nauczanego w liceum. Nic dziwnego, że prawie corocznie na specjalnych apelach szkolnych dyrektor Nesterczuk odczytywał podziękowania przesłane przez rektora UW dla

60 lecie Liceum Ogólnokształcącego w Olecku

Wspaniała Buda

Marek Majewski



BLOKBET

Producent pustaków ściennych, stropowych, kominowych i fundamentowych z keramzytu oraz kostki brukowej

KERAMZYT W CENACH PRODUCENTA!!!

STROPY GĘSTOZĘBOWE

OLECKO, ul. Gołdapska 31, tel./fax 0-87 520 27 31



prof. Haliny Zaremby za przygotowanie absolwentów do egzaminów wstępnych z j. polskiego na tę uczelnię.

Prof. Maria Nożewska otrzymywała podziękowania od rektorów Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej za przygotowanie absolwentów do egzaminu wstępnego z matematyki na te uczelnie. W klasie maturalnej zdawało się również kolokwia z całości programu nauczania matematyki w liceum. Trzeba było rozwiązywać setki zadań, tzw. maturalnych, zadawanych do domu. Także na prowadzonych zupełnie za darmo (wtedy mówiło się „społecznie”) przez prof. Nożewską lekcjach w klasie, ale również wiosną 1956 roku w kwitnącym przyszkolnym sadzie.

Były życzliwe, ale bardzo wysokie wymagania wspaniałej nauczycielki, którą niektórzy z nas (w tym i niżej podpisany) docenili właściwie dopiero po latach.

Z pewnością nie tylko uczniowie, ale również ich wspaniali nauczyciele byli w tych czasach wychowywani według recepty, którą podał w jednym ze swoich wierszy Władysław Broniewski:

„Nie głaśkało mnie życie po głowie

- Nie pijałem ptasiego mleka

- No i dobrze

- No i na zdrowie

- Tak wyrasta się na człowieka”.

To było widać gołym okiem. Samotne kobiety, nie mające jednak nic wspólnego z osławionymi cechami starych panien, ledwie wiązały koniec z końcem. Niezwykle skromnie ubrane. Profesor Halina Zaremba paliła, podobnie jak profesor księżna Poniatowska, cuchnące „Sporty” w szklanej cygarnicy. Chodziła w wytartej spódnicy. Zajmowała pokój w internacie, gdzie dorabiała dyżurami, także na utrzymanie swojej siostrzenicy.

Profesor Halina Nożewska zajmowała miniaturowy pokój z maleńką kuchnią w budynku szkolnym, ledwie zarabiając na swoje utrzymanie.

Profesor Adam Krzykwa (mój daleki kuzyn) nie był zbyt wymagający. Miał duże poczucie humoru. Potrafił grać z nami w brydża w parku w dniu 1 kwietnia, gdy uciekliśmy z lekcji fizyki, zostawiając wiadomość gdzie z kartami oczekujemy profesora. Puszczając do nas oko w czasie wizytacji jego lekcji w 1955 roku mówiąc, że indukcja elektromagnetyczna najlepiej wykorzystywana jest w ZSRR.

Bolesław Prus kończąc „Lalkę” pisał: „Non omnis moriar” (nie wszystek umrę). Sądzę, że profesorowie, których już nie ma: **Janina Zaremba, Waclawa Nożewska, Marian Plichtowicz** – nie umarli. Żyją oni życiem swoich uczniów.

Na szczęście w Olecku spotkać można wspaniałego profesora **Władysława Żurowskiego**, o którym pisałem już na tych łamach w swoich publikacjach sportowych, a który uczył nas nie tylko wychowania fizycznego, ale również języka francuskiego. Na zjeździe z okazji 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego Olecku spotkałem również profesora **Adama Krzykwę**.

„Panie profesorze”, mówili do mnie uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Myśliborzu, gdy po skończeniu studiów rozpocząłem pracę w tej szkole. Oglądałem się wtedy do tyłu mając nadzieję, że stoi za mną ktoś z moich profesorów z Olecka, bo to dla nich nie dla mnie należał się ten zwyczajowy tytuł. Większość z nich już odeszła. Wkrótce odejdę również ja. Może dłużej będą żyły te wspomnienia? Są to jednak chyba naiwne marzenia.

Marek Majewski

KOMUNIKAT

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Olecku przypomina, że w okresie letniego wypoczynku, gdy jesteśmy skłonni do beztroskiego zachowania, należy pamiętać o **narażeniu na zakażenie wścieklizną**. Aby nie doszło do zachorowania należy unikać kontaktu z obcymi zwierzętami domowymi i dzikimi. Dla własnego bezpieczeństwa nie wolno ich dotykać i głaskać, nawet jeżeli zachowują się bardzo przyjaźnie.

Do zakażenia wścieklizną dochodzi głównie w wyniku:

- pogryzienia przez chore zwierzę,
- przedostania się śliny chorego zwierzęcia na skaleczenia i zadrapania skóry, na błony śluzowe np. jamy ustnej, do spojówki oka.

Na powyższe zalecenia szczególnie należy uwrażliwić dzieci, by potrafiły zachować się rozsądnie i bezpiecznie w każdej sytuacji.

UWAGA WĘDKARZE

Klub Wędkarski Ukleja w Olecku serdecznie zaprasza na **IV Otwarte Spinningowe Mistrzostwa Olecka**. Zawody odbędą się **30 lipca 2006r.** zoczywiście na jez. Oleckie Wielkie. Łowimy z łodzi w dwuosobowych załogach w jednej turze. Przewidujemy bardzo wiele ciekawych nagród – większość będzie rozlosowana wśród wszystkich zawodników, upominki okolicznościowe, po zawodach wspólna biesiada.

Zbiórka zawodników przy pomostach LOK o 6:30 – najlepiej z własnymi łodziami (istnieje możliwość wynajęcia łodzi – obowiązkowo wcześniejsze zgłoszenie organizatorom). Opłata startowa 25 zł (obowiązuje zezwolenie na połów ryb na jez. Oleckie Wielkie – możliwość wykupienia jednorazówki na miejscu).

Wszystkich, którzy chcieliby uatrakcyjnić imprezę zostając fundatorami nawet drobnych upominków, serdecznie do tego namawiamy. Przyda się wszystko i za wszystko już serdecznie dziękujemy.

Z wędkarskim pozdrowieniem KW UKLEJA

Tel. kontaktowe 087 5202213 w godz.7-14; 607 302 389 Arnold Hościłło oraz 0601 152 462 Krzysztof Gryniec.

Centrum Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji „Goliat”, Aleje Lipowe 1A, 19-400 Olecko zatrudni wykwalifikowaną kosmetyczkę. Mile widziane doświadczenie zawodowe i staż pracy. Osoba ta powinna cechować się umiejętnością nawiązywania kontaktu z ludźmi, sumiennością, uczciwością oraz zaangażowaniem. W zamian oferujemy pracę na stałe w bardzo dobrych warunkach oraz możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Kontakt: 0-508-097-578. (V40302)

MIŁOŚĆ-MUZYKA
-ROCK&ROLL  **PUB TARGOWA**
19-400 OLECKO, UL. TARGOWA 20, TEL. 0-604-779-423 (V37904)

Willa „EDEN” (V39003)
Olecko
ul. Gdańska 1,
tel. (087) 520-40-50
• * przyjęcia weselne,
• * przyjęcia okolicznościowe
• * imprezy studenckie, stypy 



Bitwa pod Grunwaldem



„Będzie truć” – tu można wstawić cytaty z jednego z moich ulubionych seriali polskich „Wojna domowa”. Bitwa, o której wspominam, odbyła się prawie dokładnie 596 lat temu. Prawie, bo do dokładnej liczby lat brakuje jeszcze kilku dni do 15 lipca. Dokładnie 15 lipca kilka wieków



Książę Witold

temu odbyła się największa bitwa średniowiecznej Europy. Jest to można powiedzieć, nasz wkład w historię świata. Tu możemy wypiąć pierś do przodu i obnosić się z dumą po całej Europie. Nawet małe dziecko wie, że bitwę pod Grunwaldem wygrały wojska polsko-litewskie. Większość naszej wiedzy opiera się jednak na sienkiewiczowskim widzeniu świata poprzez pryzmat literatury i filmu. Dziś może mniej jest dobrze widziane czytanie takiej książki jak „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza, bo częściej sięga się po ekranizacje lektur lub gotowe streszczenia, które zawierają wszelkie możliwe pytania i odpowiedzi, które może wymyślić nauczyciel. Więc po co czytać, skoro od

lat pisze się te same charakterystyki Zbyszka, Jagienki, Danusi czy Juranda. Pisze się to samo o patriotyzmie i odwadze. Ale dajmy spokój literaturze. Film też nie oddaje całej prawdy o czasie jaki wtedy był i wojnie, jaka toczyła się między Państwem Zakonnym a Koroną i Litwą. Ekranizacja „Krzyżaków” jest tak znana, że na słowo „Bitwa pod Grunwaldem” od razu staje nam przed oczami Zbyszko odbijający polską chorągiew z rąk Krzyżaków. Nasza wiedza na temat tej bitwy jest raczej pobieżna i od wielu lat nacechowana stereotypowym obrazem walki Polaków z Niemcami. Więc coś nowego i ciekawego można dowiedzieć się lub znaleźć w historii największej bitwy średniowiecznej Europy.

Zacznijmy może od pojęcia wielkości bitwy. Czy pola grunwaldzkie były świadkiem największej bitwy średniowiecza? Jakże znamy bitwy w średniowieczu? Okres średniowiecza to czas od roku 476 do odkrycia Ameryki przez Kolumba w 1492 roku. Ile było bitew w tym czasie? Bardzo trudno policzyć bo wojny praktycznie trwały cały czas, a jak wojna, to wiadomo, że były też i bitwy. Wybierzmy więc te najbardziej znane bitwy. Osobiście posłużyłem się Wikipedią (wolną encyklopedią internetową). Pod hasłem „Bitwy średniowiecza” znajduje się 176 bitew. Wobec takiej liczby wybierzemy kilka tych najbardziej znanych. Jedną z większych bitew średniowiecza odbyła się w czasie wojny stuletniej toczącej się na zachodzie Europy. Mowa tu o bitwie pod Crécy. Rozegrała się 26 sierpnia 1346r. między wojskami angielskimi króla Edwarda III i francuskimi króla Filipa VI. Dała ona początek wojnie stuletniej. W sumie w bitwie udział

wzięło ok 20 lub 40 tysięcy Francuzów i 8 do 14 tysięcy Brytyjczyków. Rozbieżność w liczbach jest tak wielka, że ciężko rzeczywiście rozstrzygnąć rzeczywistą liczbę wojsk biorących udział w walce. W sumie niewielkie straty ok 1500 rycerzy francuskich i 300 angielskich wskazują, że większe liczby raczej nie odpowiadają ani wielkości bitwy ani tak dużych ilości rycerzy i wojsk.

Bitwa pod Poitiers – została stoczona pomiędzy Anglikami i Francuzami 19 września 1356 i była drugim z trzech wielkich angielskich zwycięstw podczas wojny stuletniej. Ta bitwa zaangażowała w walce 9000 Anglików i 12 tysięcy Francuzów.

Bitwa pod Patay, jaka miała miejsce 18 czerwca 1429. Tu siły obu stron liczyły w sumie 6500 żołnierzy. Choć bitwa nie była duża to trzeba przyznać, że zwycięstwo Francuzów w tej bitwie nad ponad trzykrotnie silniejszym przeciwnikiem i rzeź ponad połowy sił angielskich (ponad 2500) przy stratach około 100 rycerzy robi wrażenie.

Bitwa pod Hastings (14 października 1066) była decydującym starciem w inwazji Normanów na Anglię, pomiędzy wojskami Normanów pod dowództwem Wilhelma Zdobywcy, a pospolitym ruszeniem anglosaskim dowodzonym przez króla Harolda II. Bitwa może nie była



Rycerze polscy wg rys. J. Matejki.



**Wielka chorągiew
Zakonu.**

spektakularna i wielka, bo obie strony dysponowały po równej liczbie 7-8 tysięcy rycerzy.

Bitwa na Kosowym Polu miała miejsce 28 czerwca 1389 roku. W bitwie tej klęskę poniosły wojska serbskie pod wodzą księcia Lazara w walce z Turkami dowodzonymi przez Muradą I. W sumie obrońcą w legendy Wielka Bitwa Bałkańska, w której nawet podawało się i do 100 tysięcy uczestników tak na prawdę zaangażowała w walkę 40 do 50 tysięcy ludzi, którzy czasem i nieraz w trakcie bitwy walczyli raz po jednej, a raz po drugiej stronie.

Bitwa na Kulikowym Polu między wojskami rosyjskimi a Mongołami i Tatarami, która miała miejsce 8 września 1380 roku. Tu obie strony zaangażowały po około 30 tysięcy wojowników.

Bitwa pod Nikopolis. W roku 1396 król węgierski Zygmunt Luksemburski zwrócił się o pomoc do monarchów chrześcijańskich. Na nową krucjatę wyruszyły siły z Niemiec (16 000 ludzi), hufiec angielski (1000 rycerzy), które połączyły się z 60 000 armią węgierską. Ponadto 10 000 ludzi przyprowadził gospodar wołoski, a z Polski, Czech i Italii przybyło 13 000 ochotników. Flota rycerzy szpitalników zajęła miejsce u ujścia Dunaju. Sułtan osmański Bajazyt tymczasem zebrał siły 100 000 ludzi. Czyli już mamy do czynienia z bitwą, w której obie strony dysponowały wojskami o liczebności zbliżonej do 100 tysięcy ludzi! Bitwę oczywiście chrześcijańscy rycerze przegrali, zbyt zadufani w swoją rycerską moc i w przekonanie rycerstwa, że stanowi elitę i podstawę wojny średniowiecznych bitew.

To tylko kilka bitew. Na ich tle „nasza” bitwa grunwaldzka wygląda dość pospolicie jeśli chodzi o wydarzenia średniowiecza.

Sama bitwa jest tylko częścią wyda-

żeń historycznych nazwanych później Wielką Wojną. I z punktu widzenia ówczesnych czasów wcale nie najważniejszym epizodem tej wojny. Ale wpływ Sienkiewicza i Matejki od wielu lat utrwalają w nas wizję bitwy. Możemy jednak inaczej spojrzeć na całość wydarzeń znając przebieg Wielkiej Wojny, która toczyła się w latach 1409 – 1411. I nie możemy tu mówić o tzw. wojnie polsko – niemieckiej. Wizja konfliktu dwóch narodów jest właśnie wynikiem literatury Sienkiewicza piszącego pod koniec XIX wieku „ku pokrzepieniu serc” przywołując literackie obrazy wielkości naszego narodu. Mówienie o polskości i niemieckości konfliktu raczej ma niewiele wspólnego z ówczesnymi realiami wasalnej Europy. Pojęcie narodowości było raczej obce i powinniśmy to raczej rozpatrywać w kręgu zależności wasalnych czy też lennych. Krajów nie wiązały w tym czasie ani więzy patriotyczne, ani narodowościowe. Polska, a raczej Korona nie była krajem jednolitym narodowościowo. W miastach częściej słychać było ludzi mówiących po niemiecku, żydowsku, ormiańsku niż po polsku. Językiem urzędowym lub jak kto woli administracyjnym była łacina. Pisanie w języku polskim (raczej tubylczym) było bardziej ciekawostką literacką i jeszcze pełne eksperymentów językowych niż normą. Polskim królem był Litwin, więc i język litewski, a nawet ruski był językiem dworów. Rycerstwo – szlachta będące podstawą istnienia związku, jakim było królestwo, nie było związane patriotycznymi hasłami czy jakąś szczególną miłością do kraju. Wiazały je przysięgi wasalne i



**Wielki Mistrz Zakonu
Ulrich von Jungingen.**



**Rycerz konny z XV w.
w pełnej zbroi.**

lenne. Znane jest przecież stwierdzenie wasalnego podporządkowania: „wasal mego wasala jest moim wasalem”. Królestwa, księstwa, marchie, hrabstwa itd. nie opierały się na idei – ideologii, a na posłuszeństwie. Jedynym elementem scalającym była religia. Do sprawy religii też wrócimy, bo wiąże się ona również z bitwą. Więc możemy ustalić i napisać, że bitwa pod Grunwaldem nie miała nic wspólnego z konfliktem polsko-niemieckim.

Wojna zaczynała się banalnie. Jak większość wojen wybuchła z „wielkiej potrzeby” obu stron. Nie można tu napisać, że ktoś kogoś napadł zdradziecko itd. Dziś nie mamy wątpliwości, że w konflikcie tym stroną atakującą była Polska, a raczej Królestwo Polskie, jednak została do tego sprowokowana przez Zakon. Przyczyn wybuchu wojny było kilka. Jedną z nich był spór litewsko-krzyżacki o Żmudź, która wówczas kontrolowana była przez Krzyżaków. Słynne opisywanie przez Sienkiewicza barki ze zbożem dla Litwy przejęte przez Krzyżaków na Wiśle. Sienkiewicz określił to prowokacją krzyżacką, którzy ponoć znaleźli na barkach broń przeznaczoną dla walczących z Krzyżakami Żmudzinów. Broń rzeczywiście była na barkach wbrew sienkiewiczowskiej wizji prostoliniowości i uczciwości Polaków. Polska miała swoją politykę i swoje zamiary wobec Żmudzi, którą podarowano, z godną Onufrego Zagłoby fantazją, przez ojców kościoła i cesarza niemieckiego dla Państwa Zakonnego. Raczej nie odpowiadało to ani Wielkiemu Księciu Litewskiemu Witoldowi ani polskiemu królowi Władysławowi Jagielle, a ci mieli własne plany co do tych terenów. Po drugie, raczej w interesie ani Polski, ani Litwy nie było połączenie Państwa Zakonnego z terytorium zakonu Kawalerów Mieczowych (Inflancki Zakon Rycerzy Chrystusa), który choć związany z Państwem Zakonnym

C.d. na następnej stronie.



Władysław Jagiełło.

Krzyżaków, posiadał jednak swoją autonomię. Ten niewielki zakon, który w okresie swojej świetności miał 180 braci zakonnych, raczej starał się dość pokojowo (wg. ówczesnych standardów życiowych można to nazwać pokojem) koegzystować z sąsiadami. Szczególnie, że praktycznie każda próba tego zakonu ekspansji na wschód kończyła się klęską. Do najbardziej dotkliwej i spektakularnej doszło 5 kwietnia 1242, kiedy książę nowogrodzki Aleksander Newski zadał im ciężką klęskę w bitwie na zamrzniętym jeziorze Pejpus. Przegrana zaprzepaściła próbę skierowania ekspansji Zakonu na ziemie ruskie. Tu muszę nadmienić, że to zwycięstwo przypisuje swojej historii Rosja. Jednak dzieje Rosji nie mają nic wspólnego (częściowo język) z państwem nazywanym Nowogrodem. Ale to już inna historia i niezwykle ciekawa. O tym innym razem. Wróćmy do sytuacji z początku XV wieku. Na zachodzie zakon starał się zdobyć pewien pomost, łączący go z państwami Europy Zachodniej. W 1402 r. Branden-

burgia oddała pod zastaw Krzyżakom Nową Marchię (wówczas na północny zachód od Polski), przez co niejako ostatnią przeszkodą w dążeniach krzyżackich stał się gród Drezdenko, stanowiący lenno polskie (podlegające von Ostenom). Tym, co przeważało szalę było objęcie godności mistrza zakonu przez Ulryka von Jungingena, zwolennika ostrej polityki wobec Polski. Próby rozerwania sojuszu Polski i Litwy spełzły na niczym, toteż w 1409 r. Krzyżacy zdecydowali się zażąć Ziemię Dobrzyńską (którą Polska niedawno zdołała wykupić dzięki opodatkowaniu się szlachty). Warto również wspomnieć, że wcześniej na Żmudzi wybuchło powstanie poparte przez wielkiego księcia litewskiego Witolda, przez co Krzyżacy uzyskali niejako pretekst do ataku. To właśnie ta sprawa barek z bronią. Z dzisiejszego punktu widzenia ta broń była raczej celowym działaniem ówczesnego wywiadu Polaków. Bo na to, że taki wywiad działał, mamy dzisiaj wiele dowodów. Była to zasługa Mikołaja Trąby, podkanclerza koronnego i doradcy Władysława II Jagiełły. Król ufał w informacje dostarczane mu przez podkanclerza, i wiele swoich decyzji podejmował po konsultacjach z nim. Była to osoba dobrze poinformowana i kierująca czymś w rodzaju wywiadu wojskowego, politycznego itd. Zaufanie, jakie miał król do informacji Trąby, było tak wielkie, że był on jedyną osobą dopuszczoną do rozmów króla z księciem Witoldem.

Wróćmy jednak do samej bitwy. Ustalony na naradzie w Brześciu polsko-litewski plan kampanii 1410 roku przewidywał uderzenie w centrum państwa zakonnego, na Malbork. Aby jednak zmylić i zdezorientować krzyżaków postanowiono upozorować uderzenie na państwo zakonne z kilku stron. I tak też zrobiono. Wiele posunięć wojsk polskich i litewskich w maju i czerwcu roku 1410 miało przekonać krzyżaków o innym niż pla-

nowano kierunku ataku. Krzyżacy zapewne spodziewali się ataku Polski na Pomorze Gdańskie i dlatego skoncentrowali swe wojska pod Świeciem nad Wisłą. Liczyli się także z odrębnym działaniem wojsk litewskich pod wodzą Witolda. Obronę Prus od strony litewskiej powierzono więc komturom Ragnety, Rynu i Kłajpedy. Siły krzyżackie rozproszyły się w ten sposób i zdeorganizowały. Zawieszenie broni wygasło 24 czerwca, po zachodzie słońca. Wojska polskie i litewskie kończyły koncentrację, ale nie były jeszcze przygotowane do wspólnych działań. Polacy i Litwini zaatakowali jednak ziemie zakonne, by pokazać swą gotowość do walki i równocześnie zmylić Krzyżaków. Tak więc silny oddział polski, utworzony z połączonych załóg Inowrocławia i Brześcia Kujawskiego, uderzył wieczorem 24 czerwca koło Torunia na posiadłości zakonne. Spalono kilka wsi, a ogień widziano na zamku toruńskim, gdzie właśnie przebywał wielki mistrz Ulryk von Jungingen, spożywający wicherzę z postami króla węgierskiego i starszymą zakonną. Polacy – jak pisze Długosz – urządzili patrzącym piękne, lecz przykre widowisko. Równocześnie Litwini z wielkim wojskiem – jak pisał w liście 24 czerwca 1410 roku zastępca komtura w Królewcu – wtargnęli do posiadłości zakonnych i zniszczyli ziemie krzyżackie od Jurborga do Kłajpedy. Nie były to wypadki drużyn harcerskich. Między bajki należy włożyć szlachetność i rycerskość tej wojny. Jeszcze po latach wspominali Krzyżacy ten najazd jako krwawy, nie-ludzki i bezwzględny. Wielki mistrz zaproponował przedłużenie rozejmu o 10 dni, to jest do 4 lipca. Oczekiwał bowiem nadejścia będących jeszcze w drodze oddziałów zaciężnych. Jagiełło przyjął propozycję, ponieważ dzięki przedłużeniu rozejmu mógł w spokoju połączyć się z wojskami litewsko-ruskimi Witolda i przeprowić się przez Wisłę.

30 czerwca armia Jagiełły, wzmocniona posiłkami książąt mazowieckich i zaciężnymi chorągwiami cudzoziemskimi, stanęła pod Czerwińskiem. Tutaj po przeprowie przez Wisłę mostem pontonowym, połączyła się z nadciągającymi ze wschodu wojskami litewsko-ruskimi Witolda. Krzyżaków zaskoczyła szybkość przeprowy wojsk polskich przez Wisłę. Połączone wojska polsko-litewskie ruszyły na północ. 9 lipca przekroczyły granicę. Wówczas to (jak pisze Długosz) rozwinięto z rzadką i niezwykłą czcią oraz rozrzewnieniem u wszystkich chorągwie wojska: wielką chorągwie królewską, na której był pięknie wyhaftowany biały orzeł z rozpostartymi skrzydłami, otwartym dziobem i koroną na głowie, chorągwie księcia Witolda oraz chorągwie książąt mazowieckich i panów polskich.

Wojciech Kossak, *Dwa miecze*.



*Wojownik litewski
z XIV wieku.*

Po ich całkowitym rozwinięciu – kończy Długosz – całe wojsko zaczęło śpiewać pieśń ojczystą: Bogu Rodzica.

O kierunku marszu wojsk polsko-litewskich Krzyżacy byli dobrze poinformowani, dzięki doskonałej sieci szpiegowskiej. Wielki mistrz opuścił więc pośpiesznie z całą armią zakonną rejon Świecia nad Wisłą. Ruszył na wschód i zastąpił Jagiełłę drogę na brodach przez Drwęcę, pod zamkiem Kurzętnik. Krzyżacy umocnili przeprawy przez Drwęcę palisadą i nasypami ziemnymi, obsadzili piechotą i artylerią. Król – po naradzie z ośmioma najbliższymi doradcami, a byli to: Witold, Krystyn z Ostrowa, Jan z Tarnowa, Sędziwój z Ostroga, Mikołaj z Michałowa, Mikołaj Trąba, Zbigniew z Brzezia i Piotr Szafraniec – postanowił obejść Drwęcę od wschodu i maszerować dalej na Malbork przez Działdowo i Dąbrówno. Pod Działdowem 12 lipca, doręczono Jagiełłę pisma króla Zygmunta Luksemburskiego wypowiadające Polsce wojnę. Wojska polsko-litewskie zajęły Działdowo i Nidzicę. 13 lipca zdobyły i spaliły Dąbrówno.

Spotkanie obu wojsk – armii polsko-litewskiej i ciągnącej spieszenie spod Krzętnika armii krzyżackiej – nastąpiło rankiem na polach między wsiami Grunwald, Stębark i Łodwigowo. Tutaj stoczono bitwę trwającą od dziewiątej rano do siódmej wieczorem – jedną z największych bitew w średniowiecznych dziejach Polski, Li-

twy i Zakonu Krzyżackiego. Było to we wtorek, 15 lipca, w dniu święta Rozesłania Apostołów.

Przebieg samej bitwy jest mniej więcej znany. Do dzisiejszych czasów zachowało się wiele opisów tej bitwy. Wg dzisiejszych standardów to, że bitwa akurat odbyła się w tym, a nie w innym miejscu wydaje się bardzo korzystna dla strony polsko-litewskiej. Krzyżacy wybrali sami pole bitwy, ustawili armaty, poszczególne oddziały w miejscach dla siebie dogodnych do walki. Przynajmniej tak uważali. Wcześniej wspomniani krzyżacy informatorzy widocznie nie dość dokładnie przyjrżeli się siłom Jagiełły i Witolda. Nie wysunęto żadnych wniosków ani z rodzaju wojska, ani ilości. „Napalony” wojną Wielki Mistrz Ulrich von Jungingen, zbyt ufał w potęgę zakonu. Być może prawdą jest to, co pisał Sienkiewicz, że był zbyt porywczy i nazbyt wierzył w swoją rycerską potęgę. To go zgubiło.

W przebiegu bitwy można wyróżnić trzy fazy. Na początku bitwy lekka jazda tatarska rozpoznała walką umocnienia krzyżackie na polu bitwy (wilcze doły). II faza bitwy rozpoczęła się późnym przedpołudniem atakiem jazdy krzyżackiej, która odepchnęła w zażartej walce wojska litewskie (40 chorągwi) pod wodzą wielkiego księcia Witolda w kierunku gęstego lasu. Ta tzw. ucieczka Litwinów, zgodnie z niektórymi wersjami pozorowana, związała w pościgu poważne siły zakonne, które wróciły na główne pole bitwy, pewne zwycięstwa, już po jej rozstrzygnięciu. W III fazie nastąpił decydujący atak polskiej ciężkozbrojnej jazdy (50 chorągwi), która rozzerwała zasadniczy korpus sił krzyżackich oraz umożliwiła przeprowadzenie decydującego ataku lekkiej jazdy i ukrytej w zaroślach i lesie piechoty.

Sama bitwa nie wprowadziła żadnych innowacji w sposób prowadzonych wojen. Jedną tylko sprawą było zmniejszenie znaczenia wojsk najemnych w wojnach. Trzeba przypomnieć, że wojska najemne były obecne po obu stronach bitwy. W zasadzie w samej bitwie najważniejszą rolę Polaków! I to po obu stronach. Z 21 tysięcy żołnierzy walczących

po stronie Krzyżaków 2/3 to byli Polacy. Byli to wasale ksiąząt niemieckich, cesarza niemieckiego, króla czeskiego, czy samych Krzyżaków.

Najemnicy podczas tej bitwy nie byli godni naśladowania ich „bohaterkich” czynów. Po prostu wielu z nich się wycofało jeszcze przed bitwą wyczuwając potencjalną klęskę, albo po prostu bała się. Tak postąpiło wielu „gości” Zakonu. Tak też stało się z zaciężnymi wojskami Czechów, którzy walczyli po stronie polskiej. Ponad 300 z nich już przed bitwą zdezerterowało. Dopiero napomniani przez Mikołaja Trąbę wrócili do szeregu i walczyli. Ale nie wszyscy, bo podczas samej bitwy chorągiew czesko-morawska im. Św. Jerzego pod dowództwem Jana Sarnowskiego uciekła z pola bitwy. Jeśli pisać o tzw. wojnie narodów – to walka przedstawicieli różnych krajów nie była niczym dziwnym. Tak jak obecność angielskich łuczników czy genueńskich kuszników. Nie powinna też dziwić obecność wojsk ruskich i tatarskich. Ich miejsce w bitwie pod Grunwaldem wynikało z zależności sojuszniczych i lennych.

Jednak Grunwald nie zakończył Wielkiej Wojny. Według historyków ważniejszą bitwą tej wojny była rozegrana 10 października 1410 roku bitwa pod Koronowem. To właśnie ta ostatnia wygrana wyłącznie przez polskie wojsko bitwa przyczyniła się w późniejszym okresie do wyników pokoju w Toruniu o osłabienie pozycji politycznej Państwa Zakonnego, które już nigdy nie powróciło do swojej świetności.

Jak więc możemy zauważyć, bitwa pod Grunwaldem nie była największą bitwą średniowiecznej Europy. Ale i tak jest w czołówce bitew tego okresu. Nie była też bitwą najważniejszą w Wielkiej Wojnie 1409 – 1411. Nie była bitwą narodów, czy też bitwą religii. W czasie jej trwania stosowano taktykę znaną z walk w średniowiecznej Europie. Nie była też bitwą, podczas której po raz pierwszy zastosowano broń palną. W sumie było tam niewiele innowacji. A jednak warto pamiętać o tej bitwie, bo przypomina nam to, z czego powinniśmy być dumni: że zawsze mieliśmy swoje miejsce w Europie i jesteśmy częścią wielkiej historii.

Marek Pacyński



Malbork – dzień dzisiejszy.



Siedmiu poruczników

29 czerwca br. w Urzędzie Miejskim w Olecku siedmiu olecczan odebrało z rąk Komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnien w Elku, **Romana Gramzy** mianowania na stopień porucznika.

Byli to:

1. Zygmunt Rant
2. Józef Czerwieński
3. Zygmunt Korotko
4. Stanisław Łapucki
5. Antoni Ulanowicz
6. Kazimierz Buczyński
7. Władysław Żurowski

Stopnie wojskowe wyróżnieni Panowie otrzymali zgodnie z Decyzją Ministra Obrony Narodowej. Gratulujemy!

Alicja Mieszuk
www.olecko.pl



Ksiądz Tabaka

odszedł na emeryturę

W niedzielę ksiądz prałat **Stanisław Tabaka**, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św., pożegnał się po niespełna 19 latach posługi (rozpoczął ją 1 listopada 1987 r.) ze społecznością parafialną.

- Kiedy ksiądz biskup **Julian Wojtkowski** wręczał mi nominację na proboszcza Waszej parafii, zaznaczył, że mam zadbać o kult krzyża, wracając do pamiętnych wydarzeń „płaczu krzyża” z 1981 roku – mówił do uczestników pierwszej tego dnia mszy świętej.

Jego pracę docenił także śp. ordynariusz diecezji ełckiej ksiądz biskup **Edward Samsel**, który uhonorował go

tytułem prałata za pracę na rzecz Sanktuarium Krzyża Św.

Odchodzący na emeryturę ks. Tabaka podsumował swoją pracę jako proboszcza. Podziękował wszystkim swoim współpracownikom, parafianom i władzom lokalnym. Widoczne i trwale efekty jego niespełna 19-letniej pracy w oleckiej parafii to m.in.: budowa parkingu, rozbudowa cmentarza parafialnego, budowa sanktuarium Krzyża Św., remont kościoła, budowa domu parafialnego.

Warto wspomnieć, że podczas swojej posługi ks. Tabaka pełnił obowiązki kapelana oleckiej policji, straży pożarnej oraz siostr karmelitanek z Elku. W 1994 roku wygrał pierwszy konkurs na „Olecczanina Roku”, zorganizowany przez oleckie pismo integracyjne „Lega-rytmy”. Uczestniczył też w drugiej edycji tego

konkursu jako przewodniczący Kapituły.

- Nie żegnam się z Wami, gdyż przecież będziemy się spotykać – powiedział na koniec wyraźnie wzruszony ks. Tabaka, który otrzymał zgodę ks. biskupa na zamieszkanie w domu parafialnym.

Podczas mszy św. o godz. 10-tej ksiądz Tabakę w imieniu władz lokalnych pożegnał Burmistrz Olecka **Wacław Olszewski**.

W najbliższą niedzielę na mszy św. o godz. 17-tej w obowiązki nowego proboszcza w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. ordynariusz diecezji ełckiej ks. biskup **Jerzy Mazur** wprowadzi wikariusza generalnego kurii ełckiej ksiądz prałata **Mariana Salamona**.

Dariusz Josiewicz

Licytacja komornicza w toku

29 czerwca w Sądzie Rejonowym w Elku doszło do licytacji komorniczej majątku byłego dzierżawcy byłego gospodarstwa pomocniczego Zespołu Szkół Rolniczych w Olecku (obecnie ZSLiZ Olecko).

Jak twierdzi obecna dyrektor tej placówki, **Beata Stypulkowska**, b. dzierżawca jest winien budżetowi powiatu niebagatelną kwotę 422 tys. zł (bez odsetek).

Jak dotąd były dzierżawca bardzo skutecznie unika spłaty swoich zadłużeń. Najtrudniej jest oszacować jego majątek nieruchomy, gdzie potrzeba zgody na wpuszczenie na teren rzeczoznawcy.

(jod)

List gratulacyjny pan Leonard Mosiejko

Z okazji Jubileuszu 60-lecia MKS „MAZUR” Elk składam Panu wyrazy szacunku i wdzięczności za kilkudziesięcioletnią aktywną działalność społeczną. Mieszkańcy Elku i Olecka z najwyższym uznaniem, podziwem i sentymentem wspominają czasy Pana aktywności na rzecz rozwoju sportu na terenie północno-wschodniej Polski. Pana oddanie i zapal w wychowaniu kilku pokoleń młodzieży zasługują na najwyższe uznanie. Uczył Pan zdrowej rywalizacji w wielu dyscyplinach sportowych.

Był Pan wspaniałym Zawodnikiem i wzorowym Nauczycielem. Dzięki Panu, legendarnemu mieszkańcowi Olecka, elczanie mobilizowali się do osiągnięcia zna-

czących sukcesów sportowych w lekkiej atletyce, piłce ręcznej, koszykówce, piłce nożnej i siatkówce.

Wychował Pan wielu zawodników, którzy następnie godnie reprezentowali Barwy MKS Mazur Elk.

Z okazji naszej uroczystości, w imieniu własnym oraz mieszkańców Elku życzę Panu dużo zdrowia i dalszej aktywności społecznej.

Przewodniczący
Komitetu Organizacyjnego Jubileuszu
Stanisław Pietkiewicz

Elk, dnia 24 czerwca 2006 r.





Szkolenia w ZDZ

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku z/s w Olecku przy współpracy z Projektodawcą – Powiatowym Urzędem Pracy w Olecku i Partnerem – Fundacją Rozwoju Ziemi Oleckiej realizował w dniach od 04.05.2006r. do 30.06.2006r. Projekt SPO RZL Uroki Mazur dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Szkoleniem objęte były 32 osoby bezrobotne.

Placówka szkoląca ZDZ przeprowadziła szkolenia zawodowe w zakresie trzech modułów tematycznych:

I moduł – Promocja i reklama (podstawy obsługi komputera i tworzenie stron www),

II moduł – Pracownik hotelu/restauracji (podstawowe umiejętności kelnera, barmana, recepcjonisty),

III moduł – Opiekun (opieka nad dziećmi i osobami starszymi, organizacja wypoczynku dla dzieci i dorosłych).

Wiedza teoretyczna uzupełniana była działaniami od strony praktycznej. Pani kierownik organizowała bazę dydaktyczną na zajęcia praktyczne, np. w lokalnych restauracjach i hotelach sprawdzianem nabytych umiejętności było przygotowanie cateringu dla przedsiębiorców na terenie ZDZ; odwiedziny w lokalnych



Fot. Archiwum ZDZ.

placówkach opieki: Niepubliczny Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy przy ŚDS, Warsztat Terapii Zajęciowej dla Osób Niepełnosprawnych, Zakład Opieki Długoterminowej, OLMEDICA w Olecku Sp. z oo. oraz wyjazd do Domu Pomocy Społecznej w Kowalach Oleckich, wycieczka do gospodarstwa agroturystycznego przy Stowarzyszeniu Agrotu-

rystycznym „Mazurska Kraina”.

Możliwości wypoczynku niekonwencjonalnego słuchaczki poznały podczas spotkania z zaproszonym na zajęcia dydaktyczne gościem-podróżnikiem z Judzik p. **Andrzejem Malinowskim**.

Umiejętności zawodowe uczestniczki projektu uzupełniały nauką języków obcych w Szkole Języków Obcych PERFEKT.

Komentarze i refleksje – nie tylko polityczne

Grzegorz Kudrzycki

Dokończenie ze s. 20.

nych PiS-u dla Platformy – też były to propozycje nie do odrzucenia.

A teraz do meritum. Kiedy wiosną 1938r. Hitler osaczał Czechosłowację, Stalin proponował, za pośrednictwem angielskiego ministra dyplomacji Bonneta, uzyskanie zgody Polski i Rumunii na przemarsz armii sowieckiej przez ich terytoria na pomoc Czechosłowacji. Oczywiście ani Polska, ani Rumunia zgody takiej nie dały w obawie, że raz wpuszczeni Sowietci mogą już pozostać. Właśnie to nazwałem propozycją nie do odrzucenia i nie rozumiem zastrzeżeń PACa.

2. Deklaracja ideowa.

Mam coraz więcej pytań od znajomych o mojej partyjności i sympatiach partyjnych. Postanowiłem, więc przedstawić tzw. deklarację ideową.

Obecnie jestem bezpartyjny i mam nadzieję, że tak już pozostanie. Pod koniec lat 80-tych zapisałem się do partii chłopskiej ZSL. Stało się to przy biesiadnym stole i byłem już niezłe narąbany; dopiero nazajutrz, otrzeźwiający, zapytałem jeszcze półprzytomnie, czy zapisałem się do ZSL czy do LZS? Na swoje usprawiedliwienie oprócz sporej dawki wysoko-

procentowego trunku mam jeszcze i to, że zapisywała mnie moja całkiem jeszcze świeża żona – aktywistka ludowa.

W 1993r. zaliczyłem jeszcze jedną, przyjemną partię – Polską Partię Przyjaciół Piwa, której prezesował znany satyryk Janusz Rewiński. Podobało mi się motto tej partii: „Wypijesz jedno, drugie, trzecie piwo / I pójdziesz, no może trochę krzywo, / A po gorzale wcale”.

Na początek była to fajna i wesoła partia, dopóki nie zaczęła się kłótnia, a jakże, o fotel prezesa. Po Rewińskim przyszedł Leszek Bubel i cała partia stała się bublowata – przestała mnie interesować.

Obecnie, patrząc na nasze partie, nie chcę już żadnej. Najbliżej mi do Demokratów Wł. Frasyniuka i T. Mozowieckiego; cóż jednak, ten sposób uprawiania polityki jest najskuteczniejszy. Czasy pięknoduchów i standardy Leppera, twórczo rozwinięte przez braci Kaczyńskich.

Prezydent Lech Kaczyński chciałby wzorować się na Piłsudskim, ale choćby nie wiem jak się nadymał, kudy mu do Marszałka.

Nie podoba mi się sposób uprawiania polityki przez czołowych polityków PiS-u, język patosu albo insynuacji – hołdowanie zasadzie, że cel uświęca środki.

A celem jest władza, niepodzielna władza PiS-u. Zasada TKM króluje w pełni. Hasła o moralnej odnowie i Polsce solidarnej brzmią już jak puste frazesy. Serafinowi, kojący głos premiera Marcinkiewicza niedługo przestanie czarować, jak zabraknie konkretów.

Niebawem uczestnicy igrzysk i zwykli gapie będą mieć dość wojen hakowateczkowych, dzikiej, wybiórczej lustracji, obrzucania się błotem, snucia spiskowych teorii, usprawiedliwiania własnych błędów obecnością mitycznego układu. Zażądają pracy i chleba i albo rządzący im to dadzą, albo wezmą sami – przykład dali górnicy!

UWAGA

Podczas wakacji

Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna w Olsztynie Filia w Olecku, ul. Aleja Zwycięstwa 7 (tel. (087) 523 93 53; e-mail: wmbp-olecko@neostrada.pl) zaprasza od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00.

W okresie od 31 lipca - do 11 sierpnia będzie nieczynna.



USŁUGI

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, SPRZEDAŻ, WYKONAWSTWO

Sklep „PSTRYK”, ul. Zielona 33
Tel. (087) 520-18-44; 0-605-990-280; 0-510-145-891

(V133007)

- * **autoczęści zachodnie**, Łada, Tawria, Skoda, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-01-21 K14406
- * **AUTOGAZ, montaż** tel. 0-87-523-94-31 V3624
- * **autonaprawa, lakierowanie**, tel. 0-603-378-803 V16943
- * **bezprowodowy internet iPlus**, tel. 0-87-520-13-31 L3107
- * **BHP i p.poż. SKLEP**, ul. Grunwaldzka 16a (wejście od strony rzeki), tel. 0-87-520-17-89 V30509
- * **Biuro Rachunkowe „Arnold”**, tel. 0-87-520-15-30 K14006
- * **Centrum Fotografii i Video**, tel. fax, 0-87-520-14-00 V13906
- * **Centrum Ogrodnicze**, ul. Rzeźnicka 6, tel. 0-87-520-22-07 V18816

COMMERCIAL UNION

II i III filar
ubezpieczeń
emerytalnych

zawieranie umów z Commercial Union
Otwartym Funduszem Emerytalnym BPH CU WBK
Józef Baran – agent Funduszy
Adres: ul. Królowej Jadwigi 13/37
11-500 Giżycko; tel. (087) 428 72 46; kom. 0 606 266 873

(V139303)

- * **Compensa** – również ubezpieczenia zdrowotne, tel. 0-603-100-524, 0-87-520-46-76 V39902
- * **części samochodowe**, ul. Sokola 1D, tel. 0-87-520-12-88 V41701

FIRANY, ZASŁONY, SKLEP, SPRZEDAŻ, PROJEKTOWANIE, SZYCIE

Plac Wolności 20, tel. (087) 520-02-09

(V18404)

- * **Firma „Goliat”** Olecko zatrudni fizjoterapeutę, kosmetyczkę, opiekuna siłowni lub instruktora. Praca wyłącznie na stałe. Tel. 0-508-097-578. V43401
- * **gastronomia – imprezy okolicznościowe, catering** (na wynos), tel. 0-87-520-49-60 V33410
- * **hotel „Centrum”**, tel. 0-87-520-12-00 V39009
- * **hotel „Mazury”**, tel. 0-87-520-40-50 V39015
- * **hurtownia, owoce, warzywa, przetwory**, tel. 0-87-520-43-73 V32707
- * **hurtownia ryb**, tel. 0-87-520-00-80 V32607
- * **hurtownia spożywcza**, Gołdapska 31, tel. 0-87-520-01-50 V30209
- * **HUSQVARNA – naprawy pił, kosiarek, wykaszarek**.
Tel. (087) 520-02-12. V31308
- * **hydraulik**, tel. 0-502-383-533 K12609
- * **jubilerskie**, plac Wolności 13, tel. 0-87-520-47-47 V26311

KOMINKI grzewcze i tradycyjne projektowanie i wykonawstwo

Tel. (087) 52026-88; 0-502-381-995

(K12708)

GLAZURA, terakota, drzwi,

armatura sanitarna, kominki, prace wykończeniowe

Rampa PKP,

tel. (087) 520-13-87)

RATY:

- * **kredyt tani**, tel. 0-87-520-01-89 V30409
- * **kredyty Lukas Bank**, tel. 0-87-520-22-47 K425
- * **Kredyty, ubezpieczenia**. Tel. (087) 520-20-55 V42001
- * **księgowość**, tel. 0-87-520-31-70 L4004
- * **MEBLE – salon, Jan Bagiński**, ul. Rzeźnicka, tel. 0-87-520-29-23 V31413
- * **Meble, sklep, rampa PKP**. Tel. (087) 520-19-44. V31808
- * **Naprawa sprzętu RTV. ELEKTRO-MOTO-DOM, Kolejowa 6**. Tel. 0-509-489-447 V31508

Okna i drzwi z drewna i PCV tylko na zamówienie.

Szybkie wykonanie **NAJNIŻSZE CENY!!!**

Olecko, Rzemieślnicza 2A

Tel. (087) 523-42-35

0-501-720-701



k2okna@vp.pl

(V30809)

- * **Pieczętki „Pelikan”**, plac Wolności 7C (1 piętro nad sklepem mięsny „Mazury” tel. (087) 520-04-80 V16402

PIZZA NA TELEFON

PIZZERIA „PRIVE” zaprasza od 10⁰⁰ do 22⁰⁰

Tel. (087) 520-31-32, sms 0-505-314-536

(V34206)

Pizza na zamówienie od 12⁰⁰ do 22⁰⁰ (niedziela od 11⁰⁰)

Tel. (087) 523-00-43. Dowóz na terenie miasta – gratis!

PIZZERIA „POD PAPUGAMI”, Osiedle Siejnik

(V29310)

- * **pralnia chemiczna, dywany**, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-26-93 V37704

* **pralnia, magiel**, tel. 0-607-373-479 V35905

* **pralnia, magiel, chemia**, ul. Nocznickiego 1A, (wjazd od Zyndrama), tel. 0-606-756-380 K17001

PROJEKTOWANIE, URZĄDZANIE OGRODÓW OD A DO Z
Sprzedaż roślin wodnych i kolekcjonerskich, rododendronów

(V16701)

Tel. 0-693-239-934

- * **przezwajanie silników, naprawy AGD**, tel. 0-87-520-20-75, 0-601-538-553 K12408

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA • usługi weterynaryjne

ul. 11 Listopada 24C • **leczenie zwierząt domowych**
tel. (087) 520-30-73
tel. (087) 520-27-89 • **badanie mięsa** (V39103)



- * **roboty ziemne fadromą, wywrotką, żwir, piasek, wykopy**, tel. 0-606-113-276 V29610

* **rowery, naprawa, skutery**, tel. 0-87-520-29-75 V34106

* **RTV naprawa sprzętu**, plac Wolności 19, tel. 0-87-520-24-82 V32208

* **serwis opon**, nowe, bieżnikowane, tel. 0-512-217-655 V36205

* **serwis pilarek, koszarek, wykaszarek**, Las i Ogród, rampa PKP, tel. 0-87-520-48-78 L3806

* **sklep mięsny „Mazury”** plac Wolności 7c, tel. 0-87-520-23-14 V32908

SKLEP SPOŻYWCZY „TOMEK”

Duży wybór alkoholi i herbat na wagę

Czynny: codziennie – do 22⁰⁰, piątek-sobota – do 24⁰⁰

Plac Wolności 24 Zapraszamy

(V30309)

- * **skup metali, surowców wtórnych, odbiór własnym transportem, najlepsze ceny**, ul. Ełcka 2, tel. 0-501-611-961 V31908

* **SOLARIUM, modelowanie paznokci, akryl, żel**, plac Wolności 9, tel. 0-87-520-32-10 V34506

* **spawanie aluminium**, tel. 0-508-192-094 V30619

* **spawanie, lakierowanie samochodów dostawczych, osobowych**.
Tel. 0-507-832-870 K17501

* **studio reklamy „Best”**, tel. 0-87-520-62-57 V2525

* **Taxi „Plus”**, tel. 0-87-520-14-14 K325

* **Taxi „Z”**, tel. 0-87-520-12-12 V2225

* **tłumacz języka francuskiego**, tel. 0-604-232-562 L3207

* **transport**, tel. 0-508-192-094 V30609

* **transport wywrotkami**, żwir, piasek, czarnoziem, tel. 0-604-514-845 V40002

* **turystyczne „Dem-Bus”**, kraj, zagranica, tel. 0-504-065-770 K11609

* **wędzenie mięsa**, Adam Kamiński, Targowa 20, tel. 0-87-520-21-13 V73430

USŁUGI POGRZEBOWE „BARKA”

Konkurencyjne ceny!

(V39203)

Andrzej Barszczewski, ul. Sokola 1B (wejście od ul. Słowiańskiej), Tel. (087) 520-23-55; kom. 0-509-338-320





Wypożyczalnia elektronarzędzi HITACHI



SKLEP „MAJSTER”, Armii Krajowej 3
Tel. (087) 520-26-39

(V34006)

* wypożyczalnia rowerów „Impuls”, tel. 0-87-520-36-92 V35405

WYWÓZ ŚMIECI Henryk Kozielski



(V38603)

Zgłoszenia przyjmujemy całą dobę.
Realizacja – 24 godziny

Tel. 0-601-094-364

* zakład krawiecki, Irena Łapińska, tel. 0-87-520-24-82 V32008

* zoologiczny sklep, tel. 0-87-520-04-46 V2328

* zupy regeneracyjne, tel. 0-87-520-15-78 V2625

OLECKIE CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW

Jerzy Miliszewski
Olecko, Aleje Lipowe 3



Rozpoczęcie kursu



www.olecko.prawojazdy.com.pl

Ośrodek czynny:

Codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ tel. 520-23-36



TABEX S.A.

Filia w Olecku
ul. Gołdapska 22

- BETON TOWAROWY
- STAL ZBROJENIOWA
- KRĘGI RÓŻNYCH ROZMIARÓW
- BŁOCZKI FUNDAMENTOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WŁASNY TRANSPORT
- KOSTKA BRUKOWA

(V39802)

Kontakt tel.
(087) 520-22-41
(087) 520-33-02
kom.
0-500-044-685

infoland

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus

ZAPRASZAMY:
pon.-pt 9-17
sob. 10-14

- * komputery
 - * kasy fiskalne
 - * oprogramowanie
 - * fachowy serwis
 - * gry komputerowe
 - * sieci komputerowe
 - * telefony komórkowe Plus GSM
- 19-400 Olecko, Plac Wolności 15
tel./fax (087) 520-31-31
GSM 0601 612 768
0601 230 640

E-mail: infoland@plusnet.pl



(V41601)

SERWIS OGUMIENIA 11 Listopada 31



OPONY, FELGI (szosa na Giżycko).
OLEJE SHELL (wymiana gratis) Tel. (087) 520-14-98

(V27910)

Sympatyków żeglarstwa zapraszamy na kurs żeglarski, który rozpocznie się 15 lipca w Oleckim Klubie Wodnym. Zapisy u bosmana!

OGŁOSZENIA DROBNE

INNE

- * oddam kamień i gruz, tel. 0-511-712-551 L3303
- * zlecę wykonanie i prowadzenie strony internetowej, tel. 0-87-523-90-09 L4501
- * Znalaziono klucz elektroniczny do samochodu, czarny z niebieskimi przyciskami, do odebrania w redakcji, L2515

KUPIĘ

- * domek, tel. 0-606-756-380 L4401
- * mieszkanie, dwa pokoje, Siejnik, tel. 0-515-151-842K17101

PRACA

- * Avon, wpisowe 0 zł, prezenty, tel. 0-609-600-338 V16917
- * praca na budowie, kontakt, Norwida 8 po 17.00 K15704
- * przyjmujemy uczniów do nauki zawodu sprzedawcy, od 1 września 2006 roku, tel. 0-87-520-13-31 K17501
- * zatrudnię ekspedientkę, tel. 0-504-482-320 K16202
- * zatrudnię kierowcę kategorii C do rozlewni wody, tel. 0-510-189-301 K16601
- * zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie rolnym, tel. 0-698-021-120 K16901
- * zatrudnię przy zbiorze truskawek, zapewniam transport na plantację, wiadomość: tel. 0-87-520-48-49, 0-605-357-525 K16502
- * zatrudnię sprzedawcę (z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej) na stałe!, tel. 0-87-520-22-57 L3405

SPRZEDAM

- * artykuły wędkarskie, WYPRZEDAŻ, rabat 30%, sklep zoologiczny, usl. Kolejowa L3706
- * autoczęści zachodnie, Łada, Tawria, Skoda, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-01-21 L4001
- * działki budowlane, tel. 0-601-210-819 K17301
- * kontener metalowy, tel. 0-691-407-184 L4301
- * lilie wodne, tel. 0-693-239-934 K16801
- * mieszkanie, 60 m.kw., tel. 0-509-243-030 L4202
- * piec stalowy c.o. 15 m.kw., tel. 0-601-210-819 K17201
- * rower dziecięcy, 6-9 lat, stan bardzo dobry, 300 zł, tel. 0-601-152-454 K15701
- * suknię ślubną, tel. 0-504-482-323 K15304
- * super przecena – panele podłogowe zatraskowe, 8 mm, 21,90 zł, PHU Rema, plac Wolności 11, tel. 0-87-520-22-57 L3008
- * ziemię wraz z budynkiem, 700 m.kw., Krupin, tel. 0-601-633-347 V16102

WYNAJEM

- * kawalerka w centrum Olecka, tel. 0-87-520-36-94 K16002
- * lokal na biuro do wynajęcia, tel. 0-87-520-43-00 L3609
- * mieszkanie do wynajęcia, 74 m.kw. tel. 0-602-192-452 K15803
- * sala wykładowa do wynajęcia, tel. 0-87-520-43-00 L3506

SALON KOMPUTEROWY

19-400 OLECKO
PLAC WOLNOŚCI 26
tel./fax (087) 520-31-70

TERNET

ZESTAWY KOMPUTEROWE
KASY FISKALNE
OPROGRAMOWANIE
SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
BIURO RACHUNKOWE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
od 9⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

http://www.ternet.com.pl
e-mail: frame@frame.net.pl





Kalendarz imion

4 lipca

Aurelii, Elżbiety, Inocenty, Izabeli, Malwiny, Wielisławy

Alfreda, Aureliana, Aureliusza, Innocentego, Innocentego, Juliana, Odon, Sebastiana, Teodora, Wielisława, Zygfrieda

5 lipca

Filomeny, Kaliny, Kariliany, Karoliny, Marii, Szarlotty

Anastazego, Antoniego, Bartłomieja, Cyryla, Jakuba, Michała, Przybywoja, Wilhelma

6 lipca

Agrypiny, Dominiki, Lucjany, Lucyny, Łucji, Marii, Teresy, Zuzanny

Chociebor, Dominika, Edola, Edwarda, Gerarda, Gotarda, Jaropelka, Petry

7 lipca

Adolfiny, Ernesty, Estery, Kiry, Nory, Antoniego, Apoloniusza, Benedykta,

Cyryla, Ernesta, Ewalda, Jacka, Klaudiusza, Lecha, Leszka, Łucjana, Metodogo, Pompejusza, Raula, Rogera

8 lipca

Adrianny, Elżbiety, Kingi, Liliany, Wirginii

Adriana, Arnolda, Chwalimierza, Chwalimira, Edgara, Eugeniusza, Grzegorza, Prokopa

9 lipca

Anatolii, Blanki, Heloizy, Ludwika, Lukrecji, Łucji, Palomy, Sylwii, Weroniki

Adriana, Hermana, Hieronima, Ludwika, Mikołaja, Patrycjusza, Wszebąda, Zenona

10 lipca

Almy, Ameli, Amelii, Armelii, Libuszy, Malwiny, Rufiny, Sylwany, Weroniki

Antoniego, Budziwoja, Emanuela, Filipa, Januarego, Olafa, Radziwoja, Rufina, Samsona, Sylwana, Sylwina, Witalisa

Przysłowia i powiedzenia

- Miód lipcowy, to lek zdrowy.
- Lipcowe deszcze dla chłopów kleszcze, a jak pogoda, większa swoboda.
- Gdy lipiec nie dopiecze, tego sierpień nie dosiecze.
- Siedmiu braci (od 1 do 7 lipca) ziemniakami znaczy: jak pogoda to żyją, jak deszcz pada, to gniją.
- Kto latem pracuje, zimą głodu nie poczuje.
- Ledwie miną Rozesłańce, a już sierpem zaczniesz tańce.

Nasz przepis

Kielbasa parówkowa w naleśnikach

2 kielbaski
8 naleśników
5 łyżek ketchupu
ok. 10 dkg startego żółtego sera
tłuszcz do smażenia

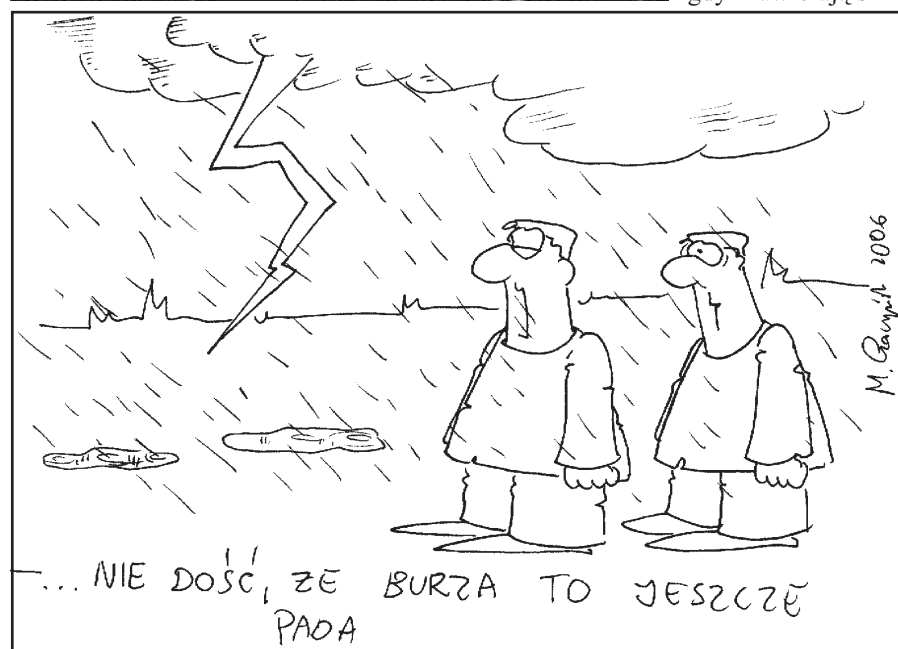
Usmażyć naleśniki i odłożyć na talerz. Kielbaski obrać z osłonek przekroić wzdłuż na cztery części i rozgrzać we wrzątku. Każdy naleśnik posmarować ketchupem, posypać serem, ułożyć na nim jeden kawałek kielbaski i zawinąć. Na patelni rozgrzać tłuszcz, włożyć naleśniki z kielbaskami, obsmażyć na rumiano. Podawać na gorąco z surówkami.

Dieta antyrakowa

- Cytrusy - zawierają bogaty zestaw składników antyrakowych oraz dużo pektyn; powinny być jedzone razem z mięszem.
- Morele - mają dużo witaminy C, E oraz beta-karotenu. Są też bogate w pektyny, które wiążą w jelitach toksyny i powodują ich szybsze wydalanie.
- Pomidory - pigment nadający im czerwony kolor ma silne działanie przeciwutleniające, neutralizujące wolne rodniki.
- Zboża - znajdujące się w pełnoziarnistym chlebie, musii lub w płatkach dostarczają oprócz błonnika prawie całego zestawu substancji czynnych. Zawierają też duże ilości selenu, który chroni panów przed nowotworem prostaty.
- Jogurt - pałeczki kwasu mlekowego chronią organizm przed infekcjami i zapobiegają tworzeniu się w jelitach rakotwórczych substancji. Poza tym produkty mleczne dostarczają też wartościowego białka i wapnia.

Aby uniknąć choroby, bardzo ważne jest też właściwe przechowywanie produktów żywnościowych. Produkty z pleśnią należy koniecznie wyrzucić (do wyjątku należą sery typu brie, itp.), gdyż zawierają silnie trujące afiatoksyny (rak wątroby, nerek).

KRC OKNA DREWNIANE sp. z o.o. (V30109)
19-400 Olecko ul. Goldapska 31d, tel./fax 087 / 520-48-44
www.krc-okna.pl e-mail: marketing@krc-okna.pl



Cząber ogrodowy

Najważniejszym składnikiem cząbrów są znaczne ilości silnie pachnącej mieszaniny olejków eterycznych, przede wszystkim tymolu i cymolu. Jego zapach i smak charakteryzuje się bardzo wymyślną nutą, jednocześnie aromatyczną, gorzkawą i ostrą. Zdrowotne działanie cząbrów dotyczy przede wszystkim przewodu pokarmowego, wspomaga on trawienie ciężkostrawnych potraw (tłuste mięsa i wędliny, warzywa strączkowe). Napar z cząbrów stosuje się przeciw biegunkom. Diabetycy, którym nie wolno spożywać nadmiaru płynów, bardzo sobie chwalą jego działanie gaszące pragnienie. Cząber używany jest zarówno świeży, jak i suszony.

Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

Dokończenie ze s. 20.

Nie dam sobie ręki uciąć, ale takie rozwiązanie wydaje się bardzo prawdopodobne i możliwe do realizacji w obecnej chwili. Nie wiem czy tak będzie, ale wcale mnie nie zaskoczy takie posunięcie.

Prasa, telewizja, radio... wszystkie media wskazują braci Kaczyńskich jako bardzo skutecznych i wpływowych polityków. To nie jest wcale ujma czy zło bycie wpływowym politykiem. To bardzo duża zaleta. Można sobie psioczyć czy wymyślać, ale polityka i ocena polityka musi się wiązać z jego skutecznością. Przecież tego oczekujemy od polityków, by ich działania były skuteczne i widoczne. Chyba, że się mylę. Bracia Kaczyńscy, wg. ocen wielu znawców, są bardzo skutecznymi politykami. W ich otoczeniu znajduje się wielu skutecznych fachowców. To jest właśnie dziwne, że Kaczyńscy nie „likwidują” wokół siebie ludzi inteligentnych, fachowych czy mądrych. Coś, co jest cechą wszechobecną w naszym kraju, gdzie nie lubimy wokół siebie ludzi ambitnych, mądrych i zdolnych, właśnie budzi złość,

że wokół Kaczyńskich są tacy ludzie jak Kamiński, Ziobro, Wasserman, Sikorski i inni. Mimo wielu spekulacji medialnych i opierających się na pobożnych życzeniach opozycji nie ma toczących się wojen wewnątrzpartyjnych. Owszem, pisze się o nich, ale wywołują one uśmiech na twarzach polityków PiS. Owszem, są spory, ale jak wiadomo spór jest nośnikiem wymiany informacji, wiedzy i podstawą do tworzenia opinii. To, że nawet bliscy ludzie mają odmienne zdanie i o tym mówią świadczy o tym, że mamy do czynienia z normalnymi ludźmi z krwi i kości, a nie z grupą lizusów. Bardziej bym się bał wypowiedzi kilku partii opozycyjnych, których liderzy twierdzą, że u nich nie ma sporów, bo mają jedno wspólne zdanie i nie ma potrzeby ani kłótni ani sporu. Dla mnie to świadczy, że pozbyto się indywidualistów, ludzi niewygodnych i mających odmienne zdanie od liderów. Właśnie jedność myślowa powinna wzbudzić podejrzenia.

Inna fajna sprawa: wyrok za podrobienie podpisów dla posłanki Beger. Co prawda jeszcze nie jest prawomocny i – jak znam życie – to będzie jeszcze kilka

dziesiąt spraw odwoławczych i innych, aż wszystko oprze się o Strasburg, czy też sąd ostateczny. A swoją drogą to, jak znam prawo polskie, nawet prawomocny wyrok nie pozbawiłby prawa do wykonywania zawodu posła Panią Beger. Niestety, bo polskie prawo karne stworzone przez człowieka, który sam siebie uznaje za autorytet moralny i prawny nie przewiduje karania winnych czy jakiegokolwiek egzekwowania wyroków. Nasze prawo jest za to pełne restrykcji dla świadków i poszkodowanych. Bo zgodnie z humanitaryzmem to winny ma prawo do szanowania jego człowieczeństwa. Wspomniany wcześniej minister Ziobro stał się podmiotem ataku „autorytetów” za to, że tak ostentacyjnie zwraca uwagę na ten „dziwny fakt”. A Renata Beger... może się śmiać z tego wyroku. Ja się z tego nie śmieję bo zawsze znałem tę sentencję: „są równi i równiejsi... wobec prawa”. A prawo mamy takie, jakim nam ustaliły je „autorytety” moralne i prawnicze. Jak na mój gust to wiele z tych autorytetów powinno zająć się działkami i ogródkami przydomowymi... i niczym więcej. **PAC**

VI edycja kampanii „Płytką wyobraźnia to kalectwo”

Pomyśl, zanim skoczysz

Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji po raz szósty rozpoczyna ogólnopolską kampanię informacyjną „Płytką wyobraźnia to kalectwo”. Jej celem jest ostrzeżenie młodych ludzi przed konsekwencjami lekkomyślności oraz informowanie, jak pomóc ofiarom skoków do wody. Częścią kampanii był cykl szkoleń dla nauczycieli z całej Polski.

We współpracy ze Strażą Miejską w I półroczu 2006 roku Stowarzyszenie prowadziło działania edukacyjne polegające na organizacji szkoleń dla nauczycieli oraz uczniów. W kursach uczestniczyło ponad 1000 pedagogów, którzy następnie prowadzili lekcje z uczniami. Ich celem było uwrażliwienie młodych ludzi na konieczność przewidywania skutków skoków do wody oraz zapobieganie zachowaniom, które mogłyby stanowić zagrożenie zdrowia lub życia.

W poprzednich latach tematem przewodnim kampanii były m.in. zasady udzielania pierwszej pomocy oraz wsparcie dla ofiar niefortunnych skoków do wody. W tym roku kampania jest przede wszystkim skoncentrowana na profilaktyce oraz edukacji.

Działania związane z kampanią „Płytką wyobraźnia to kalectwo” są wspierane przez dystrybucję materiałów edukacyjnych oraz akcję plakatową w miejscach użyteczności publicznej. Działania outdoorowe będą prowadzone m.in. na dworcach kolejowych oraz w pogotowiach ratunkowych. Idee kampanii rozpowszechnia również Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz organizacje pozarządowe działające na terenach szczególnie dotkniętych problemem - Pomorz, Mazurach oraz Warmii. W akcję zaangażowała się również TVP. W okresie wakacyjnym na wszystkich kanałach będzie emitować spot ostrzegający młodych ludzi przed nierozważnymi skokami.

„Już po raz szósty ostrzegamy przed niebezpieczeństwem związanym ze skokami do wody. Nie chodzi o to, by zabrać skoków. Zależy nam, by młody człowiek, decydując się na taki krok, był świadomy jego konsekwencji. Dlatego tak ważne jest uświadomienie młodzi konsekwencji ich czynów. Nie potrzeba wiele, aby wypoczywać bezpiecznie – wystarczy, że każde wejście do wody będzie przemyślane, a skok



oddany umiejętnie i w miejscu do tego przeznaczonym” – mówi Piotr Pawłowski, prezes Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji.

Więcej informacji na temat kampanii, funduszu Pierwszy Krok (którego celem jest wspieranie ofiar skoków do wody) oraz metod udzielania pierwszej pomocy można znaleźć na specjalnej stronie internetowej www.plytkawyobraznia.pl

Informacji na ten temat udzielają:
Rowland Communications
Piotr Rozbiecki, Ewa Chlebińska
tel. (22) 593 91 00
Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji
Agata Szczepek
tel. (22) 635 13 30
p.rozbiecki@rowland.pl; e.chlebinska@rowland.pl
agata.szczepek@integracja.org



Ponad 800 mieszkańców Olecka oraz turystów uczestniczyło w obchodach tej jedynej w roku nocy – Nocy Świętojańskiej, którą corocznie organizuje Olecki Klub Wodny.

24 czerwca po godzinie 21.30 (o zmierzchu) na tafli spokojnego jeziora wypłynęły przystrojone lampionami i pochodniami jednostki pływające z żeglarzami i zaproszonymi gośćmi. Utworzyły one korowód i przedelfilowały przed widzami.

W wodzie podziwialiśmy kolorowe światełka i ognie pochodni.

Przy drugim nawrocie na wodę spłynęły przy dźwiękach folkowej muzyki wypuszczone z żagłówek wianki rozświetlone lampionami. Była to bardzo podniosła chwila uroczystości.

Kiedy nastała ciemność, na tafli jeziora, kilkadziesiąt metrów od brzegu, zapłonęło duże ognisko – symbol Nocy Świętojańskiej.

Na pomoście klubu pojawiła się grupa teatralna P.O.I., której twórcą i opiekunem jest **Roman Karsztun**. Przedstawili kilkunastominutowy spektakl,

Noc Kupały – święto ognia i wody



zonglując ogniem przy dźwiękach ekspresyjnej muzyki. Podczas tego występu licznie zgromadzeni widzowie okazywali podziw i głośny aplauz. Członkowie grupy po występie otrzymali gromkie brawa.

Na zakończenie, wieczorem, obejrzelśmy, a właściwie przeżyliśmy pokaz fajerwerków, jakiego jeszcze w Olecku nad jeziorem nie było. Nad głowami zebranych prawie przez 10 minut co kilka sekund rozkwitały kolorowe kwiaty i figury geometryczne, które ginęły w toni jeziora. Wszyscy z zapartym tchem obserwowali widowisko, wyrażając swój zachwyt.

Tej nocy wiele osób długo pozostawało nad jeziorem, a rozświetlone wianki majestatycznie przemieszczały się po wodzie.

Uroczystości zaszczytli swoją obecnością Starosta Olecki **Stanisław Ramotowski** i Burmistrz Olecka **Wacław Olszewski**.

Dziękujemy wszystkim sponsorom, a szczególnie właścicielom stoczni Delphia Yachts Kot, Piotrowi i Wojciechowi Kot, dzięki którym mogliśmy oglądać tak wspaniały pokaz fajerwerków. Dziękujemy również wszystkim służbom za pomoc i zabezpieczenie imprezy.

Wrażenia i emocje Nocy Świętojańskiej na długo pozostaną w każdym widzu i uczestniku.

*Komandor OKW
Grzegorz Chiliński*

Fot. Bolesław Słomkowski

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olecku zaprasza na **VIII Grand Prix Olecko** **– Sportowe Wakacje 2006**

Turnieje tenisa ziemnego

wg osobnego kalendarza / w każdą niedzielę oraz w sobotę 22.07.06 (turniej nocny w grze podwójnej) / godz.9.55

Turnieje Siatkówki Plażowej (niedziela)

2, 9, 16, 23, 30 lipca oraz 6, 13, 20 sierpnia
wpisowe 10 zł / Kategoria OPEN / boisko przy kortach MOSiR, godz. 11.00

Turnieje Piłki Nożnej Plażowej (piątek–sobota)

30czerwca – 1lipca, 7-8, 14-15, 21-22, 28-

29 lipca oraz 4-5, 11-12, 18-20 sierpnia
wpisowe 20 zł / Kategoria powyżej 16 lat / boisko przy kortach MOSiR, godz.:
piątek- 16:00, dokończenie sobota od godz. 10:00

Turnieje Piątek Piłkarskich dla Dzieci (wtorek)

4, 11, 18 lipca oraz 1, 8, 15 sierpnia
W dwóch kategoriach: klasy III-IV, V-VI szkoły podstawowej / strzelnica godz. 10:00

Szczegółowych informacji udziela biuro MOSiR, ul. Park 1; tel. 087 520 20 48

Tenis ziemny

O Puchar Ignasiówki

Dnia 02.07.2006r. (niedziela) na kortach MOSiR Olecko odbył się VI turniej tenisa ziemnego o Puchar „IGNASIÓWKI”. Turnieje rozgrywane były w 4 kategoriach: dzieci, dziewcząt, OPEN i powyżej 45 lat. W turnieju uczestniczyło w sumie 25 tenisistek i tenisistów.

W poszczególnych kategoriach zwyciężali: kat. dzieci: 1. Rafał Galas (Białystok); 2. Daniel Myśliwiec (Białystok); 3. Konrad Skrypcik (Giżycko); 4. Piotr Jarmowski (Giżycko). W kategorii dziewcząt zwyciężyła Patrycja Supronowicz (Olecko), która w finale pokonała Olę Korcińską (Warszawa) 6:2 ; 6:1, trzecia była Ola Żukowska (Olecko). W kategorii OPEN wygrał Mateusz Grabarczyk (Warszawa) w finale pokonując Wojciecha Buczynskiego (Giżycko) 6:2 ; 6:3. Trzecie miejsce zajął Łukasz Kaczmarczyk (Warszawa) grając z Januszem Rososińskim (Giżycko) 6:4 . W kategorii powyżej 45 lat na pierwszym miejscu znalazł się Janusz Łososiński, drugie zajął Jan Klepacki (Augustów) a na trzecim Tadeusz Kaczmarczyk (Warszawa). Sędzią głównym i prowadzącym turniej był Andrzej Bomber. Zwycięzcy otrzymali puchary i drobne upominki.

Siatkówka plażowa

Dnia 02.07.2006r. (niedziela) na obiektach MOSiR odbył się turniej piłki siatkowej plażowej. Wystartowało 10 drużyn, w tym 5 z Ełku. Zespoły podzielono na 2 grupy. Po zaciętej rywalizacji z grupy A do półfinału weszły pary: Lewandowski, Salski i Modzelewski, Tyszkowski, natomiast z grupy B - Powejko, Matusiak oraz Janiuk i Trzcianowski. W pierwszym półfinale spotkały się pary Powejko, Matusiak (Olecko) - Modzelewski, Tyszkowski (Ełk). Po ostrej walce do finału przeszli olecczanie pokonując ełczan 2:1 w setach (15:5, 10:15, 10:6). W drugim półfinale staneli Lewandowski, Salski (Ełk) - Janiuk i Trzcianowski

(Olecko). Tym razem zwycięstwo należało do ełczan 2:0 w setach do 9 i 13. Finał wygrała para z Ełku - Lewandowski, Salski, pokonując olecczan - Powejko i Matusiaka 2:1. Zawody sędziowali Paweł Astapczyk i Bartosz Sobieraj.

Nożna plażówka

Dnia 30.06.06r. (piątek) na boisku przy kortach MOSiR odbył się turniej piłki nożnej plażowej. Wystartowały dwie drużyny - jedna z Olecka, druga z Warszawy. Miejscowi pod dowództwem Tomasza Ostrowskiego pobili przedstawicieli stolicy 19:5. Zawody sędziował Paweł Astapczyk.

TERMINARZ OTWARTYCH TURNIEJÓW TENISA ZIEM- NEGO SEZON 2006

NA KORTACH MOSiR OLECKO

Wszystkie turnieje rozpoczynają się o godz. 10.00. Zapisy do godz. 9.55.

Dwa turnieje nocne rozpoczynają się o godz. 19.00.

9.07. (niedz.) – V Turniej o Puchar Głosu Olecka

16.07. (niedz.) – Turniej o Puchar Starosty Oleckiego

22.07. (sob.) godz. 19.00 – Nocny Turniej o Puchar „Przystanku Olecko 2006” (podwójna)

23.07. (niedz.) – XIII Turniej o Puchar „Przystanku Olecko 2006” (pojedyncza)

30.07. (niedz.) – VI Turniej o Wielki Sękaż Olecki

6.08. (niedz.) – VIII Turniej o Puchar Przyjaciela Olecka p. Jerzego Borczyka z Krakowa

13.08. (niedz.) – Turniej o Puchar Dyrektora MOSiR

20.08. (niedz.) X – Turniej o Wielki Tort Cukierni p. Jana Staniszewskiego

27.08. (niedz.) – Turniej „Żegnajcie Wakacje 2006” o Puchar P-cego OTSS

3.09. (niedz.) – Mistrzostwa olecka – tylko dla mieszkańców gminy Olecko. Początek godz. 10.00

W tym tygodniu zapraszamy:

• 4 lipca (wtorek) - turniej piątek piłkarskich dla dzieci - *dwoch kategoriach: klasy III-IV, V-VI szkoły podstawowej / strzelnica godz. 10:00*

• 7i 8 lipca (pt.-sob) - turniej piłki nożnej plażowej (wpisowe 20 zł / Kategoria powyżej 16 lat / boisko przy kortach MOSiR, godz.: piątek- 16:00, dokończenie sobota od godz. 10:00)

• 9.07. (niedz.) - V Turniej Tenisowy o Puchar „Głosu Olecka”

Wydawca: **Wydawnictwo „Pir”, Bogusław Marek Borawski**. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax (0-87) 520 02 30, tel kom. red. nac. 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm. Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Skład komputerowy, promocja: projekt i wykonanie – Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Pir”, 19-411 Świętajno 56/5.

Dyżur redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰.

Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.



Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 212

I jak minął tydzień? Bo mi dobrze. A nawet tak sobie. Przede wszystkim jest CIEPŁO! Wiadomo, mamy przecież początek lata. Ciepło i przyjemnie. Bardzo przyjemnie. Nerwówka już mniejsza, bo nasi już po mundialu. Tu drobna uwaga. Nie muszę, ani znać się na piłce nożnej, ani się nią emocjonować. Nie ma tego ani w naszej Konstytucji, ani nie jest karalne. Można się nie znać na piłce nożnej? Można. I ja jestem takim człowiekiem, który się nie zna i nie interesuje się piłką nożną. Nie jest to najważniejsza część mojego życia... wcale nią nie jest. Niektórzy nie znają się na polityce, gospodarce i historii – a piszą na ten temat. To chyba większy grzech niż nie znać się na czymś i tym się nie zajmować i nie pisać. Ale to nie mój problem.

Co takiego stało się w ostatnich siedmiu dniach? Najważniejsza była sprawa powrotu prof. Gilowskiej do rządu. Cała Polska żyła sprawą: wróci czy nie wróci. Dziś emocje opadły, bo wiadomo, że Zyta nie wróci. Nie wiem czy to dobrze, czy źle. Nie siedzę na miejscu premiera i nie



mam takich problemów jak on. Dobrze się dzieje, że linia programowa ekonomii i zarządzania finansami odziedziczona po pani profesor jest kontynuowana. Jednego co mogę się domyślać – to odmowa powrotu do rządu może być pretekstem koalicji do obsadzenia stanowiska Prezesa NBP po zakończeniu

kadencji Leszka Balcerowicza. To nie jest mój pomysł czy wymysł, a słowa wielu analityków polskiej polityki. Szum wokół pani Zyty i całkowite oczyszczenie jej przez możliwy sąd lustracyjny lub autolustracyjny pozwoli zamknąć usta potencjalnym oponentom lub krytykom takiego pomysłu.

Ciąg dalszy na s. 17.

Komentarze i refleksje – nie tylko polityczne

Grzegorz Kudrzycki

1. Wojna hakowo - teczkowa PiS-u

Rozpętana przez Jacka Kurskiego afery billboardowi zatacza coraz szersze kręgi. Na światło dzienne wyciągane są ciemne, tajemne sposoby finansowania partii politycznych, pozyskiwania środków na kampanie wyborczą posłów, senatorów i samorządowców.

Obie strony konfliktu, tj. PiS i Platforma powołują się na raport Fundacji Batorego, ale cytują go wybiórczo, opuszczając fragmenty niewygodne. Tak naprawdę raport Fundacji Batorego, oceniający kampanię wyborczą, ma zastrzeżenia do sposobu finansowania obu partii. I nie może być inaczej! Brak jednoznacznych, precyzyjnych przepisów o finansowaniu partii politycznych oraz zbieraniu środków na kampanie wyborcze, poślizgnięcie i mała dociekliwość Komisji Wyborczej jak te środki są zbierane, powoduje narastanie patologii.

Nieprecyzyjne przepisy łatwo ominąć. Media powołały ostatnio mechanizm finansowania kampanii wyborczej europosłów przez firmę pana Ł.

Przedsiębiorstwo pana Ł. nie może, zgodnie z przepisami, finansować partii politycznych, ale mogą to czynić osoby prywatne, przy czym wpłaty nie mogą być

wyższe niż 15-krotność płacy minimalnej (kwotowo jest to 12360 zł). Otóż przedsiębiorstwo pana Ł. przeznaczyło ponad 100 tys. zł na premie dla zaufanych pracowników, a ci, już jako osoby prywatne, wpłacali po kilkanaście tys. na kampanie wyborcze europosłów PiS-u. Pytani obecnie, zarzekają się, że wpłaty dokonali dobrowolnie, tylko nie mogą sobie przypomnieć, jakiego posła wsparli. Wszystko to pachnie lipą na odległość, ale podszewka cała i pozory zachowane.

Aferę billboardową wyjaśniają prokuratorzy i mam nadzieję na jej rychły finał w sądzie.

W ciąg wojny hakowo-teczkowej wpisuje się też sprawa lustracji Zyty Gilowskiej – wicepremier i minister finansów w rządzie Marcinkiewicza (?) – Kaczyńskiego.

Nadzwyczaj obłudnie brzmią zapewnienia obu braci Kaczyńskich o poparciu Gilowskiej i żal z jej wymuszonego odejścia. Jeżeli Kaczyńskim naprawdę zależałoby na Gilowskiej, to mogliby zacheć 2-3- tygodnie aż sąd lustracyjny zbadalby zarzuty wobec niej. Mniej obłudni są inni wysocy politycy PiS-u i w piątkowe popołudnie (ogłoszenie dymisji) nie kryli uśmiechu i swoistej schadenfreu-

de.

Tylko PAC ma już gotowe wnioski i wyroki, mimo że afery billboardowej prokuratorzy jeszcze nie skończyli badać, a afery lustracyjnej Gilowskiej jeszcze nie zaczęli.

Zabawny jest PAC w dzieleniu Polaków na „europejczyków” i „Europejczyków”. Do tych pierwszych, pisanych pogardliwie z małej litery, PAC zalicza obok komunistów, socjalistów, Żydów, masonów, blokhersów wszelkie szumowiny i kosmopolityczną swołocz. Do miana „E...” mogą pretendować tylko prawdziwi Polacy i patrioci, o słusznych poglądach, czyli rasowo czyści (rasa nordycka).

Nie wiem, do której grupy zaliczy PAC polskie łże-elity i piszącego te słowa.

A tak na marginesie – właśnie ci „europejczyki”, ta ciemnoto-biedota, tu, na ścianie wschodniej Polski, to największy i bezkrytyczni fani PiS-u i Kaczyńskich. A więc więcej szacunku dla sojuszników.

A co do Historii – PAC znowu zarzuci mi jej nieznamość. Napisałem, że Stalin składał Polsce propozycje nie do odrzucenia i dalej to podtrzymuję. Napisałem to w kontekście do propozycji koalicyj-

C.d. na s. 13.